Cena 1,50 zł — Nr 2 (171) kwiecień 2010 — ISSN 1231-9023

ALBO

Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztynecki

str. 2

Z prac Burmistrza

str. 3

Odnawialne źródła energii w Olsztynku

str. 15

20-lecie MOPS-u

str. 18

Kronika MGOK-u

Jarmark Wielkanocny

Galeria pełna tradycyjnych stołów wielkanocnych i warsztatów pisanek, kiermasz wokół galerii i na dziedzińcu zamku, wiele atrakcyjnych konkursów /na wypiek wielkanocny, palmę, pisankę/ i zabaw dla dzieci oraz scena plenerowa na Zamku – wszystko było zorganizowane i zapięte na ostatni guzik. Niestety nie dopisała tym razem pogoda i stąd zainteresowanie imprezą nie mogło być takie, jakiego życzyliby sobie organizatorzy /MBL, UM, ZS, MGOK/.

Na wolnym powietrzu zdążył wystąpić dziecięcy zespół folklorystyczny z Przedszkola i „D-mollki" z MGOK-u a Zespół Szkół zaprezentował efektowną inscenizację tradycyjnego mazurskiego „śmigusa" (na zdjęciu powyżej). „Crazy Daisy" i Czarek Makiewicz z zespołem „Koltersi" „schowali" się przed deszczem do Galerii. W sumie było sympatycznie, ale gdyby tak było słońce …!

Wszystkim gościom oraz mieszkańcom Gminy Olsztynek z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzę pogody ducha, wszelkiej serdeczności, mnóstwo wiosennego optymizmu, spokojnych i radosnych Świąt w rodzinnym gronie.

Burmistrz Olsztynka
Mirosław Stegienko

Z PRAC BURMISTRZA I RADY MIEJSKIEJ

♦ Burmistrz oraz radni uczestniczyli w uroczystości zorganizowanej przez Szkołę Podstawową w Olsztynku „Dzień z Unią Europejską”, w którym uczestniczył również europoseł Bogusław Rogalski. Młodzież uczestnicząca w zajęciach, w ramach programu „Jesteśmy ciekawi świata” finansowanego ze środków Unii Europejskiej, zaprezentowała swoją wiedzę i umiejętności zdobywane podczas zajęć.

♦ 5 marca br. Burmistrz zorganizował tradycyjne spotkanie z Paniami gminy Olsztynek z okazji Dnia Kobiet, w imprezie udział wzięło około 350 Pań. Życzymy Im wszystkiego co najlepsze przez cały rok!

♦ Burmistrz uczestniczył w uroczystości z okazji jubileuszu 20-lecia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynku.

♦ Burmistrz uczestniczył w zorganizowanym przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego spotkaniu, w sprawach polityki społecznej i współpracy wojewody z jednostkami samorządu terytorialnego.

♦ Podpisano aneks do umowy z Zarządem Województwa Warmińsko - Mazurskiego dot. zaliczki na rewitalizację rynku.

♦ Na spotkaniu Burmistrza z Dyrektorem ZASiP i Gimnazjum w Olsztynku omówiono sprawy organizacyjne dot. administrowania kompleksem boisk „Orlik 2012”. Ustalono, że administratorem obiektu będzie Gimnazjum w Olsztynku.

♦ Burmistrz zorganizował spotkanie z Dyrektorem MGOK-u, Dyrektorem Muzeum Budownictwa Ludowego i pracownikami urzędu miejskiego, na którym omówiono sprawy związane z organizacją Jarmarku Wielkanocnego. Jarmark odbył się w dniu 27 marca – wszystkim organizatorom i uczestnikom (przygotowującym stoiska) składamy serdeczne podziękowania.

♦ Burmistrz odbył spotkanie ze stroną francuską Stowarzyszenia Francusko – Polskiego. Goście przedstawili, m.in. propozycję udziału reprezentacji naszej gminy w jubileuszu XXX-lecia Stowarzyszenia, we Francji. Zaprosili również sportową młodzież z Gminy Gietrzwałd i Olsztynek do rozgrywek w roku bieżącym, również we Francji.

♦ Na spotkaniu Burmistrza i Księdza Proboszcza Parafii NSPJ z przedstawicielem firmy projektowej omawiano studium wykonalności dot. renowacji i remontu kościoła wraz z posesją.

♦ Na posiedzeniu Społecznej Rady Gminnego Centrum Zdrowia Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej zaopiniowano bilans zysków i strat za rok 2009, plan finansowo – rzeczowy na rok 2010 i zakup środka trwałego (aparatu rentgena), zapoznano się z informacją o zawartych kontraktach i zobligowano Dyrektora Centrum do starań o zwiększenie, tzw. punktów na rehabilitację.

♦ Burmistrz był gościem prezentacji projektu dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej „Jestem zobacz mnie”, realizowanego przez młodzież Zespół Szkół w Olsztynku.

♦ Na spotkaniu z projektantem, inwestorem zastępczym i wykonawcą zorganizowanym omówiono sprawy organizacyjne dot. montażu kolektorów słonecznych do podgrzania ciepłej wody dla osiedli mieszkaniowych „Grunwald”, „Farmer” i Przedszkola Miejskiego.

♦ Burmistrz uczestniczył w spotkaniach organizowanych przez Starostę Powiatu Olsztyńskiego dot. utworzenia stowarzyszenia o nazwie Lokalna Grupa Rybacka Pojezierze Olsztyńskie. Stowarzyszenie to jest dobrowolnym, samorządnym i trwałym zrzeszeniem non profit oraz działaniach ukierunkowanych na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów rybackich Gminy Barczewo, Gminy Biskupiec Reszelski, Gminy Gietrzwałd, Gminy Kolno, Gminy Olsztynek, Gminy Purda, Gminy Stawiguda, działającym w oparciu o obowiązujące przepisy. Cele działalności stowarzyszenia to, m.in. opracowanie Lokalnej Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich (LSROR) dla gmin wchodzących w skład Stowarzyszenia i jej realizacja, działanie na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów rybackich, aktywizowanie i integracja społeczności zamieszkujących obszary zależne od rybactwa, złagodzenie skutków zmian strukturalnych w sektorze rybackim, poprawa jakości życia społeczności rybackich. Na swoją działalność Stowarzyszenie chce pozyskiwać środki finansowe z programów unijnych. Zgodnie z założeniami programu PO Ryby, w pracach Stowarzyszenia powinni wziąć udział przedstawiciele 3 sektorów – publicznego, gospodarczego i społecznego. Stowarzyszenie to może pozyskać na wyżej wymienione cele środki w kwocie ok. 17 177 000,00 zł. Beneficjentami działań będą mogli być, m.in. przedsiębiorcy i osoby fizyczne w zakresie działań związanych z produkcją rybacką i przetwórczą, organizacje pozarządowe, gminy, instytucje kultury w zakresie działań publicznych (zagospodarowanie terenów, mała infrastruktura turystyczna).

♦ W Wojewódzkim Turniej Siatkówki Dziewcząt "Gimnazjada'2010" , który zorganizował UKS „Olimpijczyk” (13.03.2010r.), w V Wojewódzkim Halowym Turnieju Piłki Nożnej Chłopców zorganizowanej przez Szkołę Podstawową w Olsztynku (13.03. 2010r.), w Turnieju Piłki Nożnej „Wielkanoc 2010” zorganizowanym przez UKS „Olimpijczyk” (20.03. 2010r.), w IV otwartych Mistrzostwach Gminy Olsztynek w Piłce Nożnej Dziewcząt zorganizowanych przez UKS "Perły Olsztynek Warmia i Mazury" (21.03.2010r.) gościem był wiceburmistrz.

♦ W naradzie zorganizowanej przez Nadleśniczego Nadleśnictwa Olsztynek w sprawie ochrony przeciwpożarowej, gminę Olsztynek reprezentował wiceburmistrz.

♦ Burmistrz uczestniczył w posiedzeniu Rady Zatrudnienia, na której omówiono sprawy związane z rozdysponowaniem środków finansowych będących w dyspozycji Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego na rok 2010. Zgodnie z preliminarzem na organizację robót publicznych Gmina Olsztynek otrzyma 254 638 zł. Burmistrz wraz z zespołem pracowników dokonali analizy podań osób bezrobotnych ubiegających się o zatrudnienie w ramach robót publicznych – od dnia 12 kwietnia br. zostanie zatrudnionych 12 osób (7 mężczyzn i 5 kobiet) na okres 6 miesięcy.

♦ Na spotkaniu roboczym z udziałem inwestora zastępczego i wykonawcy omówiono sprawy związane z budową kolektorów na trasie Jemiołowo – Waplewo i Olsztynek – Kurki.

♦ Odbyło się spotkanie z mieszkańcami obszaru objętego Programem Rewitalizacji Lokalizacji Miasta Olsztynek (ul. Klikowicza, cz. Chopina, cz. Zamkowej, cz. Mrongowiusza, Wodociągowa, Górna, cz. Szkolnej i cz. Świerczewskiego - na odcinku od ul. Mrongowiusza do ul. Szkolnej). Omówiono projekt dokumentu programu, jego cele, możliwości wynikające z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 oraz zasady pozyskiwania funduszy na rewitalizację miast. W obszarze opracowania objętym strefą konserwatorską są obiekty zabytkowe – Kościół pw. NSPJ, budynek mieszkalno-użytkowy przy ul. Świerczewskiego 3, przy ul. Zamkowej 2 i tereny przy tych obiektach, które winny być poddane rewitalizacji w I kolejności, aby poprawić stan techniczny budynków i uchronić je przed dalszą degradacją, poprawić warunki zamieszkiwania, uatrakcyjnić pod kątem turystycznym a obszarom nadać charakter zgodny z wytycznymi konserwatora. Projekt Lokalnego Programu Rewitalizacji został wyłożony do publicznego wglądu w Urzędzie Miejskim w Olsztynku, gdzie można składać wnioski i uwagi w terminie do dnia 9 kwietnia br.

♦ Burmistrz uczestniczył w posiedzeniu Komitetu Monitorującego RPO Warmia Mazury, na którym przedstawiono informację o wdrażaniu funduszy unijnych w roku 2009 i uchwalono zmiany procedur dot. rozpatrywania wniosków o dofinansowanie w ramach RPO Warmia Mazury 2007-2013.

♦ Złożono wniosek do Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego o przedłużenie stażu stażystom w Urzędzie Miejskim w Olsztynku – wniosek dotyczył 8 osób, których umowy kończą się 9 kwietnia br. Staż został przedłużony do 31 maja br. 6-ciu stażystom, 2 osoby nie spełniły kryteriów dot. kierowania absolwentów szkół na staż. Z uwagi na zainteresowanie stażem w urzędzie miejskim złożono wniosek o skierowanie na staż kolejnych 3 osób.

♦ Burmistrz odbył spotkanie z Prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie, w sprawie pożyczki na montaż kolektorów słonecznych do podgrzewania ciepłej wody dla potrzeb mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” i „Farmer” w Olsztynku.

♦ Burmistrz odbył spotkanie z Prezesem Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział w Olsztynie, na którym omówiono budowę stacji uzdatniania wody w Swaderkach i sprawę remontu mostu. Realizacja inwestycji uzależniona jest od wsparcia finansowego Agencji.

♦ W ramach zamówień publicznych dokonano otwarcia ofert na: budowę chodnika ul. Mickiewicza, na odcinku od ul. Świer-

czewskiego do ul. Pionierów (wpłynęło 10 ofert w kwotach od 26.000 zł do 116.000 zł. Oferenta, który złożył najtańszą ofertę wezwano do uzupełnienia dokumentacji. Kolejna oferta stanowi kwotę 38.000 zł. Przetarg dotyczył robocizny, gdyż materiały kupiła gmin w drodze odrębnego przetargu), na realizację zadania inwestycyjnego, pn. „Ochrona zlewni jeziora Mielno poprzez rozwiązanie gospodarki wodno-ściekowej wsi Nowa Wieś Ostródzka" (do tego zadania gmina otrzymała dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w kwocie do 2 910 053 zł. Wpłynęło 7 ofert w kwotach od 2 993 459,92 zł do 4 095 944,28 zł, aktualnie analizowane są złożone dokumenty pod kątem ich poprawności), przygotowano wszystkie dokumenty przetargowe na remont obiektów i wykonanie ogrodzeń w ramach projektu Gminne Centra Kultury i Rozrywki w Królikowie, Lichtajnach, Mańkach, Mierkach i Pawłowie (w następnej kolejności będą ogłoszone przetargi na montaż urządzeń na placach zabaw przy tych świetlicach i ich wyposażenie), zaproszono wykonawców z gminy Olsztynek do składania ofert na remont wiaty na targowisku miejskim, zaproszono do składania ofert na opracowanie projektu technicznego ogrzewania w pomieszczeniach budynku b. szkoły w Kunkach.

♦ Burmistrz podpisał umowy na: obsługę geodezyjną gminy, wycenę nieruchomości gminnych, dostawę płytek chodnikowych i krawężników, nadzór inwestorski zadania „Ochrona jeziora Mielno.....".

♦ W minionym okresie Burmistrz wydał zarządzenia w sprawach: powołania komisji przetargowych do przeprowadzenia postępowania przetargowego na omawiane zadania, przedłożenie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2009, dzierżawy domków w Ząbiu, wydzierżawienia działki nr 1/17 w Ameryce na cele przemysłowo – handlowe i nr 278 w Mierkach na cele handlowe, powołania komisji do likwidacji zużytych środków trwałych.

♦ Gmina złożyła do Stowarzyszenia „Lokalna Grupa Działania" w Barczewie (której jest członkiem) wnioski o dofinansowanie w ramach „Małych grantów", pn. „Wiejskie Centrum Kultury i Rekreacji w Elgnówku i Gaju - zakup wyposażenia" (wartość projektu – 35 333,88 zł, kwota dofinansowania – 24 380,23 zł) oraz, pn. „Promując swoją wieś – promujemy siebie" - dot. przygotowania stoisk sołeckich na dożynkach gminnych (wartość projektu – 24 500 zł, kwota dofinansowania 17 150 zł). W ramach małych grantów kwota dofinansowania wynosi do 25 000 zł. Wnioski zostały pozytywnie zaopiniowane przez Radę LGD i zaakceptowane do dofinansowania.

♦ Na XXXIII sesji rady miejskiej w dniu 25 marca br. wysłuchano informacji Burmistrza między sesjami, dokonano oceny działalności i wyników finansowo-rzeczowych za rok 2009 Zakładu Gospodarki Komunalnej i Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Olsztynku, wysłuchano informacji przewodniczącego komisji spraw społecznych o działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Olsztynku oraz Gminnego Centrum Zdrowia Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Olsztynku za rok 2009. Podsumowano obchody Jubileuszu 650 – lecia Miasta Olsztynek oraz podjęto uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian w budżecie na rok 2010, utworzenia funduszu sołeckiego w Gminie Olsztynek na rok 2011, przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych zweryfikowanych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków, zatwierdzenia bilansu i rachunku zysków i strat Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Olsztynku, zatwierdzenia bilansu i rachunku zysków i strat Gminnego Centrum Zdrowia Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Olsztynku, zmiany uchwały w sprawie podziału miasta na osiedla, zmiany Statutu Gminy Olsztynek (dotyczy uzupełnienia nazw ulic na nowoutworzonych osiedlach przy ul. Pionierów i ul. Jemiołowskiej), zakupu środka trwałego przez Gminne Centrum Zdrowia Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Olsztynku, przystąpienia Gminy Olsztynek do Lokalnej Grupy Rybackiej Pojezierze Olsztyńskie. Na początku kwietnia br. radni na posiedzeniach komisji zostaną zapoznani ze sprawozdaniem Burmistrza Olsztynka z wykonania budżetu za rok 2009 i wypracują opinie w tej sprawie (Regionalna Izba Obrachunkowa w Olsztynie w sprawie wykonania budżetu za rok 2009 wydała opinię pozytywną).

Odnawialne źródła energii w Olsztynku

Od lat mieszkańcy Olsztynka wyrażają swoje niezadowolenie z tytułu wzrostu cen za ciepłą wodę dostarczaną przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Olsztynku - spowodowane to jest, m.in. ciągłym wzrostem opłat za gaz.

Chcąc ograniczyć wzrost ceny ciepłej wody i wychodząc naprzeciw wyzwaniom ekologicznym Gmina Olsztynek przy wsparciu finansowym (w formie dotacji) z Ekofunduszu w Warszawie i posiłkując się pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska w Olsztynie oraz wkładem własnym realizuje zadanie inwestycyjne, pn. „Wykorzystanie energii słonecznej w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald" i Spółdzielni Mieszkaniowej „Farmer" oraz Przedszkola Miejskiego w Olsztynku". Wykonawcą zadania jest wyłoniona w drodze nieograniczonego przetargu firma SOLVER Spółka z o.o. z Katowic. Wartość zadania wynosi 1 721 326,43 zł. Funkcję inwestora zastępczego pełni „Inwestprojekt" z Olsztyna. Zostanie zamontowanych 350 kolektorów słonecznych o pow. 700m2 do podgrzewania wody oraz odpowiednie urządzenia, będzie też zmodernizowana (dostosowana do systemu) sieć ciepłownicza kotłowni.

Kolektory słoneczne (ul. Kolejowa)

Wszystkich mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych „Grunwald" i „Farmer" za niedogodności związane inwestycją bardzo przepraszam oraz dziękuję za zrozumienie, cierpliwość i współpracę w realizacji zamierzonego przedsięwzięcia.

Burmistrz Olsztynka
Mirosław Stegienko

Nowy Rynek tuż, tuż …!

Już od poniedziałku (29.03), ekipa pracowników interwencyjnych rozpoczęła przenoszenie zieleni ze skwerków w inne miejsca, a zaraz po świętach „wchodzi" ekipa budowlana. W internecie i, m.in. w gablocie informacyjnej urzędu miejskiego możemy oglądać makietę piękniejszego już wkrótce centrum. Jest jednak jedno małe – ale! Otóż, projekt projektem, a rzeczywistość rysuje się gorzej. Ponoć Zakład Energetyczny „nie zgadza się" na zdemontowanie szpecących Rynek, nawet dzisiaj, słupów energetycznych i (stanowiących aktualnie w centrum miasta kuriozum) wiszących drutów i kabli, na dodatek bez większego ładu i składu. Trzeba zrobić wszystko, żeby przekonać Szacowną Oświetlającą nas Instytucję, albo … przejść na oświetlenie gazowe!

Red.

I Gminny Turniej Siatkówki Drużyn Wiejskich Waplewo 2010

28.02.2010 roku w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Waplewie odbył się I Gminny Turniej Piłki Siatkowej Drużyn Wiejskich. Organizatorem był Urząd Gminy w Olsztynku oraz Uczniowski Klub Sportowy „As Waplewo". W trunieju wzięło udział osiem drużyn z miejscowości: Olsztynek, Pawłowo, Waplewo, Nadrowo, Żelazno i Dąbrówno.

Zwycięska drużyna z LO Olsztynek

Imprezę otworzył Burmistrz Mirosław Stegienko. Drużyny podzielono na dwie grupy, z których awansowały po dwie drużyny. W finale spotkali się zawodnicy z LO Olsztynek i „As Waplewo". Po wyrównanym meczu zwycięzcą turnieju okazała się drużyna z Olsztynka, wygrywając 2:1 w setach. O trzecie miejsce rywalizowały zespoły z Dąbrówna i Żelazna. W tym pojedynku lepsza okazała się drużyna z miejscowości Żelazno.

Wszystkie zespoły biorące udział w turnieju otrzymały puchary. Pierwsze trzy drużyny zostały nagrodzone medalami, wręczonymi przez dyrektora Zespołu Szkolno – Przedszkolnego Krzysztofa Szota oraz prezesa UKS „As Waplewo" Piotra Kolka. Dodatkowa nagroda dla najlepszego zawodnika turnieju przypadła Adamowi Szydłowskiemu z zespołu „As Waplewo". Cały turniej sędziował Grzegorz Rudziński, któremu pomagali uczniowie - Kaja Ostrowska i Tomasz Trzciński. Za opiekę medyczną odpowiedzialny był Tomasz Borkowski.

Meczom towarzyszyła gorąca atmosfera. Kibice zagrzewali zawodników do walki. Impreza wzbudziła duże zainteresowanie w środowisku lokalnym. Było również wielu kibiców z okolicznych miejscowości.

Wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie turnieju, organizatorzy serdecznie dziękują.

Joanna Kolek

„Każda gmina bez strażaka jest zazwyczaj byle jaka"

Składam serdeczne podziękowania członkom Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku, którzy pełniąc funkcję społecznie, swój cenny czas poświęcają nie tylko na ratowanie życia i mienia ale biorą też czynny udział w uroczystościach organizowanych przez władze miasta.

Dziękuję również Strażakom za zapewnienie bezpieczeństwa podczas zwyczajowego „topienia marzanny" przez dzieci z Przedszkola Miejskiego i młodzież szkolną. Słowa podziękowania kieruję do wszystkich organizatorów i uczestników tego obrzędu.

Burmistrz Olsztynka
Mirosław Stegienko

SKLEP PAPIERNICZO-ZABAWKARSKI

„GUMIŚ"

Olsztynek
ul. Zamkowa 2,
tel. 511 164 321

RATUJMY DRZEWA W OLSZTYNKU

Przechadzając się ulicami miasta widzimy kikuty drzew BEZSENSOWNIE pozbawionych konarów. Czy nie dociera do ludzkiej świadomości, że na zniszczenie drzewa wystarczy chwila, a na jego wyrośnięcie trzeba dziesiątków lat.

Nikt nie bierze pod uwagę, że funkcję aerosanitarną (produkcja tlenu, usuwanie z atmosfer CO2, zatrzymywanie pyłów, tłumienie hałasu) przyjmuje na siebie ulistniona korona drzew, a nie okaleczony, pozbawiony aparatu asymilacyjnego pień. Pielęgnacja drzew to usuwanie martwych gałęzi i poprawne kształtowanie jego korony. Na terenie miasta nie ma, a przynajmniej nie widać, regularnego uzupełniania ubytków drzewostanu. Zasoby zieleni należy traktować jako priorytet infrastruktury, raz przycięte drzewo na zawsze pozostaje kalekie, a my mieszkańcy mamy prawo do tego, by zielone płuca naszego miasta były zdrowe i bujne. Traktowanie drzew w Olsztynku uważam za brak szacunku i wyobraźni w stosunku do przyrody ale też i ludzi w środowisku tym mieszkających, którzy mają prawo do tlenu i do mieszkania wśród zdrowych, nie okaleczonych drzew. Bezmyślne przycinanie drzew jest tragiczną pomyłką, lawinowo narastającą w naszym mieście, choć w opiniach specjalistów niedopuszczalną. Przyzwolenie na takie zabiegi należy traktować jako złe gospodarowanie zasobami przyrodniczymi. Wielkim zaniedbaniem miasta i jego urzędników jest dopuszczenie do degradacji parku miejskiego przy nadleśnictwie „Jagiełek". Nadmienię tutaj, że zamieszkujący przed wiekami te ziemie Prusowie pozbawili życia Świętego Wojciecha nie tylko za próbę chrystianizacji, lecz także za to, że złamał tabu świętego gaju (dane z hanowerskiego muzeum dendrologicznego). Zaniedbanie tego miejskiego zaplecza, produkującego życiodajny tlen, jest skazą na wizerunku całego miasta. Sąsiadujące z parkiem Nadleśnictwo „Jagiełek" jest gotowe przystąpić do natychmiastowej rekonstrukcji zaniedbanych i niszczejących terenów, oczekuje tylko na dobrą wolę władz miasta – na przekazanie pod nadzór nadleśnictwa tego terenu, skierowania do pomocy kilku osób w ramach prac interwencyjnych, ewentualnie ludzi zobowiązanych wyrokiem sądu do wykonywania prac społecznych. Przykładem Olsztyna, a z pewnością i wielu innych miast, Olsztynek mógłby, a wręcz powinien, stworzyć stanowisko ogrodnika miejskiego, który natychmiast zmieniłby wizerunek miasta. Pierwszym zwiastunem nadchodzącej wiosny byłyby skwery pełne krokusów i pierwiosnków a zaraz potem cieszyłyby nasze oczy żonkile, hiacynty, tulipany i wiele, wiele innych kwiatów kwitnących do późnej jesieni. Byłaby to inwestycja jednorazowa, jako że kwiaty te się rozrastają i corocznie ich przybywa - nowe są przeznaczane do dalszych nasadzeń. Nasze miasto w krótkim czasie wyglądałoby jak jeden kolorowy, pachnący kobierzec. Drzewa byłyby pielęgnowane, zinwentaryzowane, sadzono by nowe ozdobne gatunki. Miasto mogłoby też zorganizować akcję społeczną w środowiskach odnoszących się z daleko idącym zrozumieniem dla tak szczytnego celu. Wszem i wobec jest wiadomym, że społecznej energii w Olsztynku jest więcej niż ropy w Kuwejcie. Nadleśnictwo „Jagiełek", co deklaruje jego szefowa Pani Bożena Przesław, dysponuje w swojej szkółce rozmaitością gatunków drzew, które w poczuciu lokalnego patriotyzmu oraz swojej zawodowej pasji przekaże bezpłatnie do nasadzeń i odtworzenia parkowego nowego wizerunku, tej rekreacyjnej enklawy środowiska miejskiego. Wydaje się, że miasto powinno ten dar spadającej „manny z nieba" przyjąć z wdzięcznością. Uważam, że osobiste zaangażowanie się Pana Burmistrza w tę pilną i ważną problematykę nadałoby jej właściwą rangę. Liczę, że Pan Burmistrz w swoim programie reelekcji poświęci kilka zdań ku poprawie obecnego stanu rzeczy. Mam nadzieję, że w zajętym przez Melpomenę sercu Pana Burmistrza jest też miejsce na sympatię dla zielonego drzewka szczęścia.

Czesław Kazimierz Bandzwołek

Kikuty drzew przy ul. Grunwaldzkiej.

KARCZMA ŚWIĘTOJAŃSKA

W OFERCIE:
- ORGANIZACJA WESEL, KOMUNII, CHRZCIN I INNYCH IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH,
- OBSŁUGA WYCIECZEK,
- NOCLEGI

w bieżącym roku posiadamy jeszcze wolne terminy!
tel. 89 519 20 05

Świętojańska Karczma 1, 11-015 Olsztynek
4 km od Olsztynka w stronę Gdańska, trasa E7

Nieformalna Akademia Młodych Liderów

SEN Stowarzyszenie Edukacji Nieformalnej jest w trakcie realizacji projektu Nieformalna Akademia Młodych Liderów. Projekt jest finansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

22 stycznia 2010 odbyło się spotkanie rekrutacyjne, w wyniku którego do projektu zapisało się 11 chłopców i 9 dziewcząt z Gimnazjum, Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół w Olsztynku.

W dniach 13-14 lutego odbyło się szkolenie „Komunikacja i umiejętność prezentacji". Uczestnicy i uczestniczki podczas pracy indywidualnej i pracy w grupach ćwiczyli komunikację werbalną, niewerbalną, umiejętności aktywnego słuchania. Uczyli się rozpoznawać zachowania asertywne, uległe i agresywne. Poznali również sztukę autoprezentacji, podczas zajęć na temat emisji głosu i postawy ciała oraz wygłaszania przemówień publicznych.

19 lutego grupa odwiedziła Centrum Wolontariatu w Olsztynku. Młodzi dowiedzieli się jakie działania są podejmowane przez wolontariuszy w Olsztynku oraz w jaki sposób mogą dołączyć do grupy.

28 lutego odbyło się szkolenie z równości płci, podczas którego uczestnicy i uczestniczki oglądali filmy „Delikatnie nas zabijają" oraz „Maska twardziela", pracowali w grupach nad zaletami i wadami kobiet i mężczyzn z różnych punktów widzenia, wypełniali test na temat męskości i kobiecości oraz wysłuchali prezentacji na temat równości płci.

Zajęcia z komunikacji interpersonalnej

6 marca odbyła się wycieczka do Wioski Garncarskiej w Kamionce koło Nidzicy. Młodzież zapoznała się z zasadami funkcjonowania przedsiębiorstwa społecznego oraz wysłuchała wykładu na temat aktywności młodzieży na terenie gminy Nidzica. Wykład był poprowadzony przez Krzysztofa Margola – prezesa Fundacji NIDA z Nidzicy. Niektóre osoby spróbowały swoich sił w pracowni garncarskiej.

Uczestników czekają jeszcze dwa szkolenia, praca nad wydaniem ulotki informacyjnej dla młodzieży oraz przygotowania do happeningu podsumowującego projekt.

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramachProgramu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.5. Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

Szanowni Państwo!

Uprzejmie informuję, iż zgodnie z podpisaną umową na rewitalizację Rynku, firma wyłoniona w drodze nieograniczonego przetargu wchodzi na plac budowy już w kwietniu. Część obszaru centrum miasta (ulica Rynek, plac przed Ratuszem, Warszawska – wzdłuż budynku Nr 8 i 10 oraz Zamkowa – wzdłuż wjazdu do Zespołu Szkół) będzie sukcesywnie wyłączana z ruchu. Na czas budowy będą wyznaczane objazdy.

Zwracam się z uprzejmą prośbą do mieszkańców sąsiadujących budynków, instytucji zlokalizowanych w tym obszarze oraz osób korzystających dotychczas z parkingu o wyrozumiałość i bardzo przepraszam za wszelkie utrudnienia.

Burmistrz Olsztynka
Mirosław Stegienko

ul. Krótka 2, (ul. Warszawska naprzeciwko kina Grunwald)

SPRZĘT RTV, SAT, AGD

AUTORYZOWANE CENTRUM CYFROWEGO POLSATU

KOMPUTERY

SERWIS RTV
Olsztynek, ul. Krótka 2, tel/fax 519 29 50, 519 13 87

STRAŻ MIEJSKA PO BILANSIE

Wśród wielu innych, corocznym obowiązkiem komendanta Straży Miejskiej w Olsztynku Pana Mirosław Szostka jest sporządzenie precyzyjnego raportu z działalności za rok ubiegły.

Raport ten jest przekładany Radzie Miejskiej i Burmistrzowi dla oceny dotychczasowej pracy oraz nakreślenia zadań i zaleceń na rok następny. Sprawozdanie nie jest beletrystyczną prozą z domieszką literackiej fikcji, a rzetelnym zbiorem dokumentów, w których wszystkie dane są odzwierciedleniem codziennej, trudnej pracy strażników zawartej w raportach służbowych każdego z nich. Jak wiadomo, na terenie miasta i gminy działa czterech strażników, w tym komendant pan Mirosław Szostek. Nasze miasto wraz z gminą liczy około 14 tysięcy mieszkańców zamieszkujących powierzchnię 372 kilometrów kwadratowych - z prostych wyliczeń wynika, że na każdego strażnika przypada 3500 mieszkańców a do patrolowania jeden strażnik ma obszar 93 kilometrów kwadratowych. Parafią o takiej powierzchni nie pochwali się żadna diecezja. Dane te wyraźnie wskazują, że można bić na alarm wskazując na zdecydowanie za mały stan liczebny naszej straży miejskiej.

Z raportu dowiadujemy się też, że w roku 2009 strażnicy nałożyli mandatów karnych na niebagatelną sumę 130 tysięcy złotych (statystyczny mieszkaniec gminy został ukarany kwotą około 9 złotych). Z tych danych wyraźnie więc widać, że Straż nie jest nadmiernym obciążeniem dla gminnej kasy a zwiększenie stanu osobowego usprawniłoby działania prewencyjne naszych strażników, ograniczyło akty wandalizmu, niszczenia i dewastowania mienia społecznego.

Straż miejska ujawniła w roku ubiegłym 1800 wykroczeń, przyjęła 830 zgłoszeń od mieszkańców, m.in. w sprawach: zakłócania porządku publicznego, wybryków chuligańskich, spożywania alkoholu w miejscach publicznych oraz agresywnego zachowywania się młodzieży. Czytając sprawozdanie aż trudno uwierzyć, że czterech strażników, a to przecież tylko ludzie, zdołało poradzić sobie z taką ilością zadań.

W bieżącym roku, szczególnie w okresie wiosennym, strażnicy postanowili zwrócić szczególną uwagę na czystość naszego miasta. Przydomowe podwórka, na których stoją rachityczne szopy i szopki, zrujnowane pomieszczenia gospodarcze, zaniedbane ogrodzenia szpecą i dają zły wizerunek miasta. Wszechobecny bałagan jest też sprzyjającym środowiskiem dla szczurów.

Straż sygnalizuje potrzebę zakładania w strefie miasta poprzecznych wygarbień na jezdni, ograniczających możliwość rozwijania nadmiernej szybkości pojazdów, jako że codziennie widzimy przypadki popisowej, szaleńczej jazdy ulicami miasta nieodpowiedzialnych kierowców, będących zagrożeniem dla innych użytkowników drogi a także pieszych. Wracając do wątku niedoboru kadrowego Straży Miejskiej w Olsztynku pozwolę sobie posłużyć się przykładem z innej szerokości geograficznej. Kilkanaście lat temu byłem w Hiszpanii, w miejscowości La Winia, 20 kilometrów od Gibraltaru. Mieszkańcy tej nadmorskiej, andaluzyjskiej miejscowości byli nękani nocnymi napadami Marokańczyków, którzy pod osłoną ciemności przepływali Cieśninę Gibraltarską (mimo straży granicznej). Miasto posiadało wprawdzie policję, straż miejską, oddziały wojska, lecz wszystko to nie zapewniało bezpieczeństwa mieszkańcom. Sami zainteresowani zdecydowali się więc na zorganizowanie straży obywatelskiej, która skutecznie wspierała konstytucyjne organy bezpieczeństwa i porządku publicznego. Nie piszę o tym, żeby chwalić się gdzie byłem, lecz daje przykład ten pod rozwagę, może i w naszym mieście warto byłoby zorganizować podobną rzeszę obywateli wspierającą straż miejską. Ludzie ci mieliby upoważnienia do współpracy ze strażą miejską oraz indywidualnego reagowania na nieprawidłowości współżycia społecznego i zachowań niezgodnych z dobrymi obyczajami.

W społeczności miasta i gminy Olsztynek na pewno zaleźliby się chętni, którzy swój wolny czas poświęciliby pracy społecznej dla dobra i bezpieczeństwa środowiska. To tylko moja sugestia, gdzie indziej praktykuje się to z dobrym skutkiem. Musimy z pokorą przyznać, że jako społeczeństwo jesteśmy wygodni i rozkapryszeni. Miniona zima pokazała jak niechętnie ludzie mający czas i zdrowie kwapili się do odśnieżania chodników przy własnych nieruchomościach, argumentując, że to zajęcie dla służby miejskiej. Tak samo jest z czystością naszego miasta, każdy papierek ma być sprzątnięty przez Zakład Oczyszczania Miasta. Bezpieczeństwo ma nam również zapewnić miasto, sami nie umiemy lub nie chcemy reagować, chociażby na agresję młodocianych, nawet jeśli wyładowują ją na naturze martwej.

Dobrym obyczajem życzmy panom ze Straży przede wszystkim zdrowia i determinacji w ciężkiej i niekiedy niewdzięcznej pracy oraz tradycyjnie wesołych, pogodnych, wiosennych Świąt Wielkanocnych z pełnym koszyczkiem kolorowych pisanek i, jak uczy tradycja, mokrym dyngusem.

Kazimierz Czester

Komendat Straży Miejskiej w Olsztynku Mirosław Szostek

Mierki z tradycją!

„Marzanno, marzanno ty zimowa panno, w wodę cię wrzucamy i wiosnę witamy” - takimi słowami żegnały zimę a witały wiosnę dzieci ze Szkoły Filialnej w Mierkach. Każda klasa wykonała swoją marzannę. Wyglądały pięknie. Dzieci prześcigały się w pomysłach, aby ich kukła była ładniejsza.

I tak, wspólnie z marzannami, udaliśmy się na spacer przez wieś. Dzieci z zapałem szukały oznak wiosny. Najbardziej cieszył widok szpaków, wesoło śpiewających na gałązkach drzew. Nie udało się jeszcze, niestety, wypatrzeć bocianów. Po spaleniu zimowych kukieł, w powrotnej drodze, kilkoro dzieci niosło gaik - symbol wiosny. Nasz gaik to gałązki brzozy udekorowane kolorowymi wstążkami z bibuły. Pozostałe dzieci grały na instrumentach perkusyjnych. Po powrocie do szkoły uczniowie z koła teatralnego zaprezentowali społeczności szkolnej teatrzyk „Witaj wiosno”. Główną postacią była Pani Wiosna. Uczyła dzieci, aby nie niszczyły ptasich gniazd, nie zrywały kwiatów i nie łamały gałęzi, a w lesie zachowywały się grzecznie.

Na koniec dzieci zgodnie stwierdziły, że najwyższy już czas na nadejście wiosny. A więc, dziękujemy ci Zimo za wszystko i do zobaczenia za rok!

Jolanta Wieczorek
Szkoła Filialna w Mierkach

24 I Ul. 22 Lipca. W czasie uroczystości rodzinnej doszło do nieporozumienia między braćmi Leszkiem i Zenonem D. W wyniku kłótni ten ostatni ugodził brata nożem. Odpowie przed sądem za umyślne ciężkie uszkodzenie ciała.

1 II Być może nie do końca zdawała sobie sprawę z odpowiedzialności za swój czyn Edyta K. z Olsztynka przerabiając datę w legitymacji szkolnej, by kupić ulgowy bilet kolejowy. Grozi jej, oprócz grzywny, kara ograniczenia wolności do 3 miesięcy.

7 II Ul. Ostródzka. Podczas spotkania towarzyskiego, niewdzięczny gość, niestety n/n, przywłaszczył sobie telefon Samsung o wartości 700 zł, własność Edyty K.

8 II Drwęck. Jerzy K., kierujący zaprzęgiem konnym w stanie nietrzeźwym, odpowie za przestępstwo.

4 I –25 II Nowa Wieś Ostródzka. Z domku letniskowego Andrzeja P. z Warszawy skradziono telewizor, odtwarzacz DVD, wędki i inne przedmioty.

28 II – 1 III Ul. Kolejowa. Roman D. z Olsztynka bardzo znany policji jako kradnący samochody w celu, tzw. krótkotrwałego użycia, próbował włamać się do 2 VW Pasatów, Grzegorza S. i Jerzego Cz.

26- 28 II Waplewo. Dawid L. postanowił ostatecznie rozprawić się z PRL - em kradnąc z byłego PGR- u 9 grzejników o wartości 450 zł, własność Agencji Nieruchomości Rolnych w Olsztynie.

27 – 28 II Sudwa. Tego na pewno nie zrobił byle złodziejaszek! Z garażu zniknął wysokiej klasy motocykl marki Husaberg, Piotra O. z Olsztynka.

6 III Niestety, ciągle zdarzają się karygodne przypadki zastawiania różnych pułapek na leśne zwierzęta. Tym razem, **w okolicy Swaderek**, w sidła wpadła sarna.

X 2009 – 10 III Lutek. Grzejnik olejowy, butle gazowe, narzędzia i ubrania o wartości 1750 zł. To łup złodzieja, który

włamał się do domu letniskowego Joanny B. z Warszawy.

5 III Kunki. Kradzież piły Husqwarna o wartości 600 zł, własności Rafała U.

11 III Lichtajny i 9 III Platyny. Marek M. z Lichtajn i Franciszek K. z Platyn próbowali okraść firmę Energa Operator z Olsztyna, zawieszając swoje „kabelki" bezpośrednio na przewody trakcyjne.

1 – 12 III Jadamowo. To się nadaje do prasy! Żeby wynieść na złom metalowe elementy sprawcy zniszczyli cały system regulacji nawodnienia stawów hodowlanych, powodując straty w wysokości 2800 zł.

19 III Ul. Świerczewskiego. Trwa dochodzenie w sprawie postawienia przed sądem sprawcy pobicia tu Pawła K., który doznał złamania nosa i innych ciężkich obrażeń. Szczegóły w następnym numerze.

W omawianym okresie policja zatrzymała też 19 osób poszukiwanych, 9 nietrzeźwych kierowców i 2 rowerzystów, 45 dowodów rejestracyjnych a prawo jazdy 5 kierującym.

Opracowano na podstawie materiałów KP w Olsztynku

Był sobie skwer!

W nawiązaniu do artykułu zamieszczonego w „Gazecie Olsztyńskiej", pt. „SZKODA TYCH DRZEW I MIEJSC DO SPACERÓW" pióra Władysława Katarzyńskiego, z dnia 24 marca 2010 roku, pozwolę sobie na polemikę.

Artykuł dotyczy tego, że mieszkańcy Olsztynka (na szczęście nieliczni), kiedy zobaczyli wycięte drzewa owocowe na skwerze przy deptaku na ulicy Chopina, zapałali na ten widok świętym oburzeniem. Przez lata niektórzy korzystali w tym miejscu z wolnej przestrzeni do spacerów i wyprowadzania piesków, nie mając świadomości, że teren ten od trzech lat jest własnością prywatną. Widok wyciętych drzew był dla nich dużym zaskoczeniem, zatem na swój sposób wyrazili swoje zdanie na ten temat, co nie znaczy, że wszyscy mieszkańcy Olsztynka, a między innymi i ja, też je podzielają. Gdyby właściciel terenu postawił w tym miejscu tabliczkę informującą, że jest to teren prywatny nie byłoby zapewne zbędnych komentarzy. Każda władza miasta zabiega o wykorzystanie wolnych miejsc w strefie miejskiej, tak zwanych „plomb", pod zabudowę. W pejzażu naszego miasta jest ich wiele, dlatego chylę czoła wobec tych, którzy decydują się na inwestowanie na terenie miasta. W większości przypadków bowiem panuje upodobanie, co też jest zrozumiałe, do budowy domu poza miastem, wadą tego jest jednak to, że urbanizujemy tereny rolnicze, rodzi to też konieczność doprowadzania wszystkich mediów - światła, instalacji wod-kan i gazu oraz budowy dróg, kiedy w mieście to wszystko mamy gotowe. Miasto Olsztynek mogłoby wystawić ofertę dla indywidualnych inwestorów pod zabudowę innych wolnych miejsc, deklarując daleko idące preferencje: ratalny zakup terenu czy okresowe ulgi w opłatach podatku od nieruchomości. Miasto powinno także starać się wywrzeć presję na właścicieli istniejących ruder mieszkalnych i gospodarczych, by je wyburzać dla uzyskania nowych działek pod zabudowę. Wracając do ubolewania autora artykułu w „Gazecie Olsztyńskiej", że miasto straciło miejsce do odpoczynku nadmieniam, że teren ten nie miał większych walorów dla rekreacji i odpoczynku. Natomiast miasto, jak wiadomo, jest zasobne w takie tereny, wystarczy o nie jedynie odpowiednio zadbać oraz wdrożyć modernizację, podnieść komfort i atrakcyjność tych obiektów. Miasto nasze, leżące niedaleko Olsztyna, może być dla niego atrakcyjnym zapleczem rekreacyjno - sportowym, a każdy turysta, który do nas zawita powinien znaleźć coś interesującego, co sprawi, że chętnie wróci tu ponownie.

Kazimierz Czester

DOBRE RADY

WIELKANOC
– ŚWIĘTO ZMARTWYCHWSTANIA, ŚWIĘTO RADOŚCI

Wielkanoc to najstarsze święto chrześcijańskie, które obchodzimy od siedemnastu wieków w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Jak w większości świąt przeplatają się w nim wątki różnych epok i kultur: pogańskie, antyczne i chrześcijańskie, a wyraźnie to widać chociażby w różnej nazwie tych świąt, w różnych kulturach. Wielka Noc, Wielki Dzień Zmartwychwstania, Pascha czy Easter. My nazwę tego święta wraz z chrztem przejęliśmy od Czechów a nawiązuje ona do cudu zmartwychwstania, który nastąpił nocą. Można przyjąć, że życie Chrystusa porównano do światła oświecającego ludzkość a śmierć do nocy, która je zgasiła. W niektórych językach słowiańskich dzień ten określa się jako Wielki Dzień w innych natomiast Zmartwychwstanie.

Na świecie znane jest też jako Pascha, od hebrajskiego Pesach, wiosennego Święta Przaśników upamiętniającego wyjście Żydów z Egiptu, obchodzonego w pełnię księżyca.

We wszystkich cywilizacjach święta te wiązały się z cyklem księżycowym, którego kult należy do najstarszych na świecie. Nadejście wiosny, zwycięsko obejmującej panowanie nad ziemią po zimnych i długich zimowych miesiącach, świętowane było we wszystkich kulturach jako najważniejszy okres dla rolnictwa, od którego przez wieki zależał całoroczny byt, a w uroczystościach z nim związanych występowało wiele magicznych rytuałów mających zapewnić urodzaj i powodzenie przez cały rok. Równonoc wiosenna od czasów pogańskich była symbolem zwycięstwa życia nad śmiercią, dobra nad złem, a w chrześcijaństwie podobny wymiar ma zwycięstwo Chrystusa nad Szatanem i życia wiecznego nad śmiercią.

W świecie antycznym w czas równonocy przypadała śmierć Adonisa - ukochanego Afrodyty,

która wybłagała u Zeusa, żeby kochanek mógł wiosną wracać na ziemię, gdzie ku jego czci obchodzono tygodniowe święto Adonię. Jego obchody, rozłożone w kolejnych dniach na czas śmierci, opłakiwania i zmartwychwstania, zdają się być pierwowzorem obchodów Świąt Wielkanocnych. Jednym z symboli Adonii były naczynia, w których wysiewano rośliny o szybkiej wegetacji i z nich wywodzi się obecny zwyczaj wysiewania owsa lub rzeżuchy, w które wstawia się paschalnego baranka, symbol poświęcenia Chrystusa.

W innych językach święto nazywane było Ostern lub Easter (skojarzenie od wschód, w sensie wschodu słońca po mrokach nocy) chociaż etymologię tej ostatniej nazwy przypisuje się też imieniu Eostre (Ostara), które nosiła celtycka i starogermańska bogini wiosny, świtu i płodności. Świętu ku jej czci przypadało również w okresie równonocy wiosennej, poświęconym jej zwierzęciem był zając- symbol płodności, a darem ofiarnym jajko, symbol odradzającego się życia. Legenda głosi, że Ostara znalazła w śniegu rannego ptaka i aby mógł przetrwać zimę, zamieniła go w zająca . Transformacja się udała, stracił on wprawdzie umiejętność latania ale pozostała mu zdolność znoszenia jajek, więc w podzięce

za ocalone życie ozdobił zniesione jajka, malując je kolorowo i ofiarował wybawicielce.

Ostara odwzajemniła się obdarowując go niezwykłą szybkością, by nie tęsknił za lataniem i ograniczyła zdolność znoszenia jajek, które od tej pory znosił jedynie w wigilię pierwszej pełni księżyca po wiosennym przesileniu, ale za to kolorowe. W dniach święta Ostery pomalowane barwnikami jajka ofiarowywano sobie z życzeniami pomyślności.

Święta Wielkanocne, przejmując tak wiele z dawnych wierzeń i zwyczajów nie bez podstaw nazywamy wiosennymi. Zmieniło się jednak ich znaczenie. Wiosenne święta od zawsze kojarzyły się z powstaniem nowego życia i przesiąknięte były kultem płodności. Wyrażały radość życia doczesnego z całą jego żywiołowością i wymiarem biologicznym.

Wielkanoc tradycjom tych świąt nadała nowy ascetyczny wymiar, pozbawiając podłoża erotycznego a kierując w stronę duchową, wplatając w nie wątki chrześcijańskie, wzbogacając nowymi zwyczajami przez kolejne wieki. Święta poprzedzone długim okresem wyrzeczeń, przesycone zadumą nad celem i wartością życia, przybrały formę pokutną, trochę jakby nasza radość stanowiła zagrożenie dla życia wiecznego. Był nawet czas, kiedy w efekcie nadmiernej pobożności niektórych fanatyków ukształtowała się niemal pogarda dla boskiego przecież daru życia, określanego wtedy jako „marność nad marnościami" a trend do cierpiętnictwa jako jedynej drogi do zbawienia, przesłonił optymizm zwycięstwa nad śmiercią. Na szczęście od dawna obyczaje te złagodniały i dzisiaj wszyscy obchodzimy Wielkanoc jako Święto Zmartwychwstania i Święto Radości. Z tej też okazji życzę wszystkim czytelnikom

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych
Pełnych wiary, nadziei i miłości
Radosnego, wiosennego nastroju
Serdecznych spotkań
w gronie rodziny i przyjaciół
Oraz wesołego „ Alleluja"

Ewa Łagowska-Okołowicz

Pisząc o Wielkanocy nie można zapominać o bogatej tradycji potraw wielkanocnych, więc pozwalam sobie podzielić się z Państwem kilkoma przepisami ze swojej kuchni:

PASZTET

1 duży kurczak
0,5 kg boczku
0,5 kg wątróbki drobiowej
2 duże cebule
4 jajka
2 marchewki, 2 pietruszki
½ selera
sól, pieprz, gałka muszkatołowa

Kurczaka ugotować z włoszczyzną i cebulą, boczek ugotować a wątróbkę sparzyć. Wszystko razem z jarzynami zemleć przez drobne sitko, dodać żółtka i trochę rosołu, na końcu domieszać ubitą pianę, włożyć do foremki i piec około1 godziny.

SAŁATKA JAJECZNA

10 jaj
2 pęczki szczypiorku
1 puszka groszku
200 g ostrego żółtego sera
sól, pieprz
majonez

Ugotowane na twardo jajka drobno posiekać (można też rozdrobnić tłuczkiem do ziemniaków), dodać posiekany szczypiorek, groszek i utarty na tarce jarzynowej ser. Dodać sól i pieprz do smaku oraz majonez.

ŻUREK WIELKANOCNY

1,5 litra wywaru z mięsa i warzyw
1 litr żuru (zakwasu z żytniej mąki)
0,5 kg białej, surowej kiełbasy
4 jajka na twardo
½ gęstej śmietany
1 łyżka świeżo utartego chrzanu
1 cebula
5 ząbków czosnku
3 liście laurowe
sól, pieprz, majeranek

Cebulę podpiec na suchej patelni, kiełbasę zalać gorącym wywarem, dodać cebulę, liście laurowe, chwilę pogotować. Wyjąć cebulę, wlać zakwas i gotować około 20 minut. Wyjąć kiełbasę, zupę przecedzić, dodać chrzan, przeciśnięty przez praskę czosnek, śmietanę i majeranek. Kiełbasę pokroić w półplasterki i dodać do zupy. Podawać z połówkami jajek.

PASCHA

15 dkg gorzkiej czekolady
5 dkg orzechów włoskich
5 dkg rodzynek
kieliszek brandy
1 kg tłustego twarogu
8 ugotowanych na twardo żółtek
1,5 kostki masła
2,5 szklanki cukru pudru
3 łyżki kakao

Czekoladę zetrzeć na tarce o drobnych oczkach. Ser i żółtka zemleć. Orzechy posiekać, rodzynki namoczyć w brandy. Kostkę masła utrzeć z 2 szklankami cukru pudru dodając po łyżce ser z żółtkami (2 łyżki odłożyć) a do reszty dodać orzechy i rodzynki (brandy zostawić).

Wymieszać przygotowaną masę i włożyć do wysokiej formy wyłożonej gazą. Przykryć talerzykiem i obciążyć (może być słoik z wodą). Wstawić na 12 godzin do lodówki. Pozostałe masło roztopić i połączyć z odłożoną masą serową, resztą cukru pudru i kakao, wystudzić i połączyć z brandy. Paschę wyłożyć na talerz i udekorować przygotowaną polewą.

SPROSTOWANIE
- „GAZOWE ZANIEDBANIE”

Nieprawdą jest, że dostawca gazu odpowiada za stan techniczny i estetyczny skrzynek gazowych, jak to zostało opisane w artykule Kazimierza Czestera zatytułowanym „Gazowe zaniedbanie” opublikowanym w biuletynie „ALBO Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztynecki” - nr 1 (170) luty 2010r. Obowiązek zabezpieczenia szafką kurka głównego gazowego, przeglądów i utrzymania w należytym stanie szafek, jako elementu obiektu budowlanego, leży w całości po stronie właściciela lub zarządcy budynku.

Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że nazwa dostawcy gazu to PGNiG SA w Warszawie Oddział Zakład Gazowniczy w Olsztynie Rozdzielnia Gazu w Olsztynku. Prawidłowa nazwa to: Pomorska Spółka Gazownictwa sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy w Olsztynie Punkt Dystrybucji Gazu w Olsztynku. PGNiG SA w Warszawie to odrębny podmiot gospodarczy zajmujący się m.in. sprzedażą gazu.

Nieprawdziwe jest również stwierdzenie, iż zewnętrzne odcinki instalacji gazowej powinny mieć izolację termiczną. Gaz ziemny jest gazem suchym, a nie ciekłym, co oznacza, że nie podlega niekorzystnym warunkom pogodowym i nie istnieje ryzyko zamarzania. W związku z tym przewody gazowe nie podlegają izolacji.

Katarzyna Wróblewicz
Rzecznik prasowy Pomorska Spółka Gazownictwa sp. z o.o.

Serdecznie przepraszamy za nieprawidłowości zawarte w artykule. Chcielibyśmy jednak zauważyć, że autor podjął krytykę w uzasadnionym społecznie celu, i że w interesie wszystkich potrzebna jest szczególna dbałość o stan instalacji gazowej, w tym zaworów głównych, za których niesprawdzaniu pisał też autor artykułu, a za które odpowiada dostawca.

z poważaniem
Redakcja

USŁUGI POGRZEBOWE
Anubis
ul. Krzywa 6, 11-015 Olsztynek
tel. (089) 541 28 80, kom. 0 513 161 266, 0 502 130 439

24/h

W OFERCIE:
- obsługa uroczystości pogrzebowej
- omówienie oferowanych usług u klienta
- sprzedaż odzieży żałobnej
- leżanka klimatyzowana, tzw. “zimne łóżko” umożliwiające przechowywanie zwłok w domu zmarłego
- odbiór zwłok z miejsca zgonu
- ogłoszenia prasowe
- przygotowanie zwłok do pogrzebu
- trumny, krzyże, tabliczki, wieńce
- transport miejscowy i pozamiejscowy

wieniec i różaniec gratis!

Wiosna na balkonie, parapecie i w ogródku

Zbliżająca się wiosna, za którą - zmęczeni wyjątkowo długą, śnieżną i mroźną tegoroczną zimą - tęsknimy, mobilizuje do intensywnej pracy wszystkich miłośników hodowli kwiatów na balkonach, parapetach i w ogródkach. Doskonałym tego przykładem jest pani Wanda Kowalczuk z Olsztynka z ulicy Szkolnej, której przepiękny ogródek przydomowy oraz ukwiecone okna mogliśmy podziwiać w roku ubiegłym. Pani Wanda swoje pelargonie zaczyna intensywnie pielęgnować już w styczniu. Swoje kwiaty, rozmnaża metodą wegetatywną, robiąc sadzonki z krzaków macierzystych. Metoda ta daje gwarancję, że wyselekcjonowane w ten sposób kwiaty będą miały wszystkie cechy kwiatów matecznych. Tak więc, jak co roku, ogródek i parapety pani Wandy będą tak samo bogate w obficie kwitnące i przepięknie kolorowe pelargonie, zwracające swoją bajkową wprost urodą uwagę przechodniów. Sadzonki nasza miłośniczka kwiatów przygotowuje w mieszkaniu na wewnętrznych parapetach okien. Chociaż jeszcze nie kwitnące, są zieloną ozdobą mieszkania. Samodzielne przygotowywanie corocznie sadzonek nie tylko daje satysfakcję z osiągniętego sukcesu, kiedy patrzymy na wyniki naszych starań, ale też daje nam pewność posiadania odmiany bezkonkurencyjnej w porównaniu z ofertą handlową. Nie bez znaczenia jest także fakt oszczędności, jako że oferowane gotowe sadzonki nie dość, że na pewno nie tak piękne, nie są wcale tanie. Inną metodą rozmnażania kwiatów jest rozmnażanie generatywne, czyli przez wysiew nasion, metoda ta jednak nie daje nam gwarancji, że kwiaty będą miały identyczne walory jak te, od których nasiona zostały pobrane.

Pani Wanda Kowalczuk z Olsztynka

Przygotowania wiosenne dotyczą też ogródków działkowych i przydomowych, a często pierwszym krokiem wiosennych porządków na działkach i w ogrodach jest zakorzeniony nawyk palenia badyli i pozostałości jesiennych liści. Często nie zdajemy sobie sprawy, że możemy spowodować pożar, zanieczyszczamy atmosferę, a przede wszystkim niszczymy cenne składniki naszego środowiska - życiodajne związki organiczne, a także drobne owady, między innymi nasze sympatyczne sojuszniczki w walce z mszycami biedronki, które w większości zimują w ziemi pod warstwą liści. Przecież, żeby pozbyć się niepotrzebnych odpadków wystarczy wykopać mały dołek i wszystkie ogrodowe śmieci zakopać. W każdym ogródku przydomowym powinien też być kompostownik, do którego składamy chwasty oraz odpady organiczne, w tym też kuchenne (obierki warzyw i ziemniaków), resztki pokarmowe a nawet papier i karton (pod warunkiem, że bez folii), uzyskując w ten sposób jeden z najcenniejszych nawozów organicznych – kompost, przyjazny naszemu środowisku i zapewniający uprawę zdrowej i ekologicznej żywności. W walce z mszycami stosujemy w większości wypadków chemiczne środki, którymi opryskujemy nasze rośliny nie zastanawiając się nad tym, że stosowanie chemii pod każdą postacią ma szkodliwe działanie uboczne, a przecież działka to miejsce ,z którego chcemy zbierać plony przyjazne naszemu zdrowiu. Kto jeszcze pamięta, że w walce z mszycami wystarczy na siedem dni w wiaderku namoczyć zwykłe pokrzywy a wodą ,w której nastąpiła fermentacja podlewać i opryskiwać rośliny zaatakowane przez mszyce. W ten prosty sposób pozbywamy się szkodników i jednocześnie mineralizujemy ziemię. Wczesną wiosną ogrodnicy nie zapominają też o pobieleniu pni drzew, które powinno uchronić je przed pękaniem. W cieplejszy dzień promienie słoneczne pobudzają krążenie soków w naszych drzewkach po zimowym uśpieniu, a nocą temperatura często spada jeszcze poniżej zera. Jest to przyczyną przemarzania drzewek, przed czym, - jako że biel odbija promienie słoneczne - bielenie powinno je uchronić. Tak więc wiosenne prace już rozpoczęte, a ja wszystkim Państwu miłośnikom prac w ogródkach, działkach i na balkonach życzę wiele satysfakcji z tej miłej pasji dającej zadowolenie właścicielom, a wszystkim pozwalającej cieszyć oczy widokiem kwitnących drzewek, krzewów i kwiatów.

Ewa Łagowska - Okołowicz

Działamy już 12 lat!

Wywiad z Krystyną Kuźniewską, prezesem Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin w Olsztynku.

Krystyna Kuźniewska

- Jaka była idea powstania Stowarzyszenia?

- Stowarzyszenie powstało na fali eksplozji ruchu społecznego ludzi aktywnych i przedsiębiorczych w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Wtedy jak grzyby po deszczu zaczęły tworzyć się w Olsztynku organizacje pozarządowe, działające w różnych dziedzinach życia społecznego. Powstały jako zespoły osób wspierających organy samorządowe, głównie w „niezagospodarowanych" surowych dziedzinach życia lokalnego oraz jako niezależne i dobrowolne grupy osób zorganizowanych do realizacji wspólnych zamierzeń i niezarobkowego prowadzenia działalności. Nasze Stowarzyszenie było jednym z wielu już wówczas istniejących w Olsztynku. Burmistrzem Miasta I Gminy był wtedy pan Jerzy Tytz, stwarzający pozytywną atmosferę do działania, który w późniejszym i trudniejszym okresie pracy Stowarzyszenia (przy tworzeniu Warsztatów Terapii Zajęciowej) bardzo nas wsparł, przeznaczając nam swoją roczną dietę radnego powiatowego. A wtedy zaczęliśmy działać jako organizacja pożytku publicznego i nasze środki były bardzo skromne.

- Jak doszło do utworzenia organizacji i z czego o wynikało?

- Stowarzyszenie powstało z potrzeb środowiska osób niepełnosprawnych, a szczególnie rodziców mających dzieci z niepełnosprawnością. W tym czasie w obszarze organizacji pozarządowych pracowały pani Anna Brewka i pani Anna Wakar. Organizowały wówczas różnego rodzaju szkolenia, m.in. z elbląskim ERKON – em, dotyczące tworzenia i funkcjonowania organizacji. Po takich szkoleniach zrodził się pomysł utworzenia naszej organizacji. Głównym organizatorem spotkania była pani Anna Wakar. Na pierwsze zebranie założycielskie przyszło 18 osób. Spośród nich wybrano komitet założycielski, w skład którego weszli: Marian Hypki, Krystyna Kłosowska, Magdalena Nyga i Ewa Szerszeniewska. Zadaniem jego było opracowanie statutu i zarejestrowanie w Sądzie Rejonowym w Olsztynie. Sformułowano wówczas nazwę: Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin w Olsztynku. Na pierwszym Walnym Zgromadzeniu Członków 23.06.1998 r. wybrano pierwszy Zarząd. Stowarzyszenie było bardzo ważnym ogniwem zapełniającym lukę w wyrównywaniu szans i zabezpieczeniu aktualnych potrzeb społecznych i edukacyjnych osób niepełnosprawnych. Równie istotne było to, że w nazwę Stowarzyszenia włączyliśmy najbliższych dzieci niepełnosprawnych, czyli ich rodziny, tak bardzo potrzebujące pomocy i wsparcia kogoś zainteresowanego ich problemami.

- Jakie były początkowe działania Stowarzyszenia?

- Stowarzyszenie przez dwie kadencje miało swoją siedzibę w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Olsztynku, gdzie odbywały się zebrania, spotkania i imprezy integracyjne. W tym miejscu chciałabym podziękować pani dyrektor Ewie Szerszeniewskiej za wyrozumiałość i wieloletnią współpracę. Pierwsze nasze działania były trudne, ponieważ chcieliśmy zintegrować rodziców, mających dzieci niepełnosprawne i utworzyć z nich grupę wsparcia. Staraliśmy się dotrzeć do dzieci niepełnosprawnych, poznać ich problemy i zaoferować pomoc. Jednym z pierwszych działań było nawiązanie współpracy z innymi stowarzyszeniami zajmującymi się podobną tematyką w Nidzicy, Olsztynie, Ostródzie, Biskupcu. Zaczęliśmy od kilku imprez integracyjnych typu: olimpiada sportowa, Andrzejki, wycieczki turystyczno – krajoznawcze, spotkania z prawnikiem, psychologiem. Wspólnie z lokalnymi władzami zajęliśmy się likwidacją barier architektonicznych, gdzie wiodącą rolę odegrał pan Eugeniusz Krzywkowski, ówczesny wiceprezes Stowarzyszenia. Dużym wyzwaniem było zorganizowanie festynu na Skansenie „Bez mitów, bez granic" z okazji Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych. Małymi krokami przyczynialiśmy się do zmniejszania trudności w komunikowaniu się, likwidacji barier psychologicznych i mentalnych ze strony osób niepełnosprawnych, jak i osób z nimi przebywających.

- Dokonania Stowarzyszenia są znaczące w naszym środowisku lokalnym, utworzyliście WTZ. Łatwo nie było?

- Działalność Stowarzyszenia podzieliłabym na etapy, do utworzenia WTZ i po. W pierwszym oprócz działań statutowych zajmowaliśmy się poszukiwaniem pomieszczenia na warsztaty, konsultacjami i negocjacjami z władzami samorządowymi, zdobywaniem środków finansowych i tworzeniem dokumentacji. Ogólnie na modernizację i adaptację budynku stołówki internatu „ściągnęliśmy" około 1 mln złotych. Były to środki PFRON – u, Starostwa Powiatowego, Gminy oraz samego Stowarzyszenia. W organizację warsztatów od początku, oprócz mnie zaangażowani byli PP Jadwiga Lipska i Eugeniusz Krzywkowski. Chciałabym podkreślić rolę Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia, które nam zaufało i uwierzyło w podejmowane działania, ponieważ odpowiedzialność za inwestycję była duża, jak na nasze możliwości. Po drodze napotykaliśmy na życzliwość pana Burmistrza Mirosława Stegienko, wszystkich radnych miejskich, Starosty A. Sierzputowskiego i wicestarosty pana Maścianicy, dyrektora PCPR Arkadiusza Patureja. We wcześniejszym okresie pomagali nam Burmistrz Zbigniew Wasieczko i przewodnicząca Rady Miasta Alicja Woźnicka. Aktualnie Warsztaty Terapii Zajęciowej żyją „własnym życiem", wydają gazetkę „Głos WTZ", w której możecie Państwo poczytać o osiągnięciach w terapii poszczególnych uczestników warsztatów.

- A jakie są aktualne i dalsze plany Stowarzyszenia?

- Do głównych zamierzeń i planów Stowarzyszenia, oczywiście oprócz celów statutowych, należeć będzie utworzenie placówki edukacyjno – rehabilitacyjno – wychowawczej, która będzie miejscem dalszej edukacji i rozwoju dla dzieci z niepełnosprawnością, a realizujących obowiązek szkolny w Nidzicy, Olsztynie, Ostródzie. Rozpoczynamy kumulowanie środków finansowych na pierwsze cztery miesiące działalności Ośrodka, ponieważ dofinansowanie odbywa się na rok kalendarzowy, a rok szkolny rozpoczyna się od września. Mam nadzieje, ze kiedyś uda się nam zrealizować to zadanie. Ponadto dobrze byłoby przymierzyć się do stworzenia hostelu dla dorosłych osób niepełnosprawnych, w którym pod kierownictwem opiekunów przystosowaliby się do samodzielnego życia.

Teraz w maju będą organizowane i prowadzone przeze mnie kolejne zajęcia metodami warsztatowymi dla rodziców dzieci niepełnosprawnych, pt. „Wzmocnienia pozytywne jako dążenie do samoakceptacji i podniesienia aktywności społecznej".

- Dużo czasu Pani poświęca innym?

- Nie wiem, czasami wydaje mi się, że jestem „wieczną harcerką", którą z resztą byłam przez całe swoje szkolne życie. Uhonorowaniem tego było zdobycie tytułu Honorowego Obywatela Fromborka po akcji „1001 – Frombork". Nadal pracuję zawodowo w Powiatowej Poradni Psychologiczno Pedagogicznej, Punkcie Konsultacyjnym w Olsztynku, a po południu można mnie spotkać w siedzibie Stowarzyszenia w budynku WTZ. Ważne jest mieć w życiu jakieś wiodące motto, ja takie mam, Marii Grzegorzewskiej: „Dopomagając do rewalidacji człowieka, rośniemy i prostujemy się sami".

Dziękuje za rozmowę i życzę dalszych sukcesów w pracy społecznej, zawodowej oraz w życiu osobistym

Rozmawiała Katarzyna Waluk

Wyrównywanie szans, czyli jak dobrze mieć przyjaciół

CZŁOWIEK JEST JAK DRZEWO, KTÓRE, ABY MOGŁO ŻYĆ I ROZWIJAĆ SIĘ, POTRZEBUJE KORZENIA CZYLI WIARY I GAŁĘZI JAKIMI SĄ PRZYJACIELE – JESTEŚMY TYLE WARCI, ILE MOŻEMY DAĆ Z SIEBIE DRUGIEMU CZŁOWIEKOWI.

Każde spotkanie, impreza integracyjna nie pozwala osobom niepełnosprawnym zapomnieć, że są ludzie, którzy chcą im pomóc oraz dać choć trochę radości. Wszystkie przedsięwzięcia organizowane są przez Zarząd Stowarzyszenia, który działa społecznie, który podchodzi do swojej działalności z ogromną pokorą, ze świadomością własnych ograniczeń i próbuje przebić się przez liczne stereotypy, aby wskazać osobom niepełnosprawnym prawdziwy obraz rzeczywistości. Zrozumienie dla naszych działań wykazało wiele firm, zakładów pracy, osób fizycznych, których ośmielamy się nazwać naszymi przyjaciółmi. Bez nich nie odbyłyby się wycieczki integracyjne, warsztaty socjoterapeutyczne, imprezy, spotkania i wyjazdy edukacyjne. Do takich przyjaciół zaliczamy Nadleśnictwo Jagiełek i P. Nadleśniczy Bożenę Przesław, Nadleśnictwo Olsztynek i P. Dariusza Krzyżanowskiego, Kancelarię Notarialną z P. Teresą Ziółkowską, Restaurację „Tokaj" i P. Elżbietę Bodgal, Karczmę Świętojańską i P. Ewę Wierzbicką, Restaurację Węgierską i P. Piórkowskich, Stację Paliw i P. Kazimierza Gąsiorowskiego, Aptekę Słoneczną i P. Katarzynę Budnicką, Sklep „Nanta" i P. Janinę i Włodzimierza Czepe, Sklep AGD i P. Bogumiłę i Waldemara Mikitiuk, SHP Olsztynek i Promocję Miasta. Dzięki Dyrektorowi Telewizji Gdańskiej, P. Małgorzacie Mrozowskiej – Krawczyk, byłej mieszkance Olsztynka, mieliśmy okazję zwiedzić (poza kolejnością) bezpłatnie Warszawski Ośrodek Telewizyjny przy ul. J. P. Woronicza. Do przyjaciół Stowarzyszenia ośmielamy się zaliczyć P. Józefa Krzyżanowskiego, bez którego wszystkie wyjazdy byłyby pozbawione humoru i poczucia bezpieczeństwa.

Pierwsze organizowane przez Stowarzyszenie spotkanie andrzejkowe 1998r.

Czujemy wdzięczność do osób, które z radością, w geście pomocy i zrozumienia pomagali teraz w lutym w organizacji paczek dla podopiecznych Stowarzyszenia. Jest to: Sp. J. Śliżewscy, P. Mariola Sułkowska – Polpras, Werner Szulc, P. Edyta Płoska, P. Alicja Szydlik, Sklep „Gumiś", P. Barbara Mrozowska, P. Bogdan Minakowski, Bank Spółdzielczy w Olsztynku i Bank Żywności.

Najważniejszym źródłem informacji dla naszych podopiecznych jest przenikające do głębi przekonanie i poczucie, że są między ludźmi, ze są traktowani przez nich jak ktoś bliski, równy, a sami darczyńcy niech czują się również obdarowani przez nich wdzięcznością.

Osoby niepełnosprawne potrzebują pomocy, jedni więcej, inni mniej, ale wszyscy mówią: podaj mi rękę, tak zwyczajnie z sympatii, z pragnienia czynienia dobra, jak człowiek człowiekowi – nie bój się. Jak powiedział profesor Kazimierz Dąbrowski: „Nikt nie jest chory na tyle, żeby nie mieć potrzeb zdrowego człowieka".

Pielgrzymka do Lichenia 2000r.

Zarząd: I Kadencja 1998 – 2002r.

Prezes – Krystyna Kuźniewska
Wiceprezes – Eugeniusz Krzywkowski
sekretarz – Maciej Bartnikowski
skarbnik – Magdalena Nyga
członek – Krystyna Kłosowska
w 2000 roku poszerzono skład:
członek – Ewa Fijałkowska
członek – Beata Białoszewska

II Kadencja 2002 – 2006

Prezes – Krystyna Kuźniewska
Wiceprezes – Eugeniusz Krzywkowski
sekretarz – Katarzyna Sułkowska
od 2003 roku Marzena Ewa Sartanowicz
potem Wilczyńska
skarbnik – Jadwiga Lipska
członek – Magdalena Nyga
członek – Mariola Barbara Feliszek - Ryszkowska
członek – Radosław Juszczyk

III Kadencja 2006 – 2010

Prezes – Krystyna Kuźniewska
Wiceprezes – Jadwiga Lipska
sekretarz – Anna Rogulska - Ruchała
skarbnik – Iwona Panasiuk - Kowalewska
członek – Ewa Danilewicz
członek – Sławomira Czepe
członek – Radosław Juszczyk

Palmy przez duże „P”
czyli podbijamy Kurpie!

Podążając szlakiem miejsc kultu i tradycji w Polsce, tym razem członkowie Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin mogli osobiście uczestniczyć w obchodach Niedzieli Palmowej na Kurpiach. To właśnie ten region słynie z najpiękniejszych i najwyższych palm. Są to oczywiście dzieła wymagające pokładów cierpliwości i mistrzowskiego talentu. Palmy każdego roku można oglądać w miejscowości Łyse niedaleko Myszyńca. W tym roku nie zabrakło tam też nas!

W swojej działalności Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin ma już na koncie wiele wspólnych wyjazdów. Każda wyprawa to coś zupełnie nowego. Uczestnicy za każdym razem odwiedzają nową krainę (tym razem po raz pierwszy Kurpie!), zwiedzają najistotniejsze miejsca kultu i tradycji, poznają nowe regiony i zapewniają sobie niewątpliwie świetną rozrywkę. Bo czy można nudzić się w Licheniu, Gietrzwałdzie, Świętej Lipce, … itd.? Tak, to już po raz 15 ruszyliśmy w świat!

28 marca 2010r., na zegarach godzina 7:00 letniego czasu i 6:00 dla tych, którzy jeszcze nie zbudzili się z zimowego snu. Dość zaspani, ale z wizją nowej przygody, uczestnicy wycieczki zajmują miejsca w autokarze. Jakieś perspektywy? - na pewno świetna zabawa i długi dzień wrażeń

Wszystkich wycieczkowiczów serdecznym i ciepłym głosem przywitała Pani Krystyna Kuźniewska, prezes Stowarzyszenia. Pokrótce omówiła „plan na dziś” oraz niezbędne sprawy organizacyjne. Jedynym zmartwieniem w jej głosie zdawała się być kwestia zmiennej ostatnio pogody, ale zapewniała - „Zamówiłam tę z najwyższej półki!”. Uwierzyliśmy na słowo.

I dobrze zrobiliśmy, ponieważ zaraz po przybyciu na miejsce mogliśmy kąpać się w jakże wiosennych promieniach słońca! Uśmiechy zdawały się być jeszcze szersze, szczególnie na twarzach organizatorów wycieczki. „Zitaja na Kurpsiach” słychać było na prawo i lewo. To Kurpianki ubrane w tradycyjne, ludowe stroje cieszyły się na widok niezwykle licznie przybyłych turystów. A były ich tysiące!

Uczestnicy wycieczki na tle kościoła w Myszyńcu.

Zwartą gromadą ruszyliśmy w kierunku niezwykle kolorowego jarmarku, ciągnącego się na długość całej ulicy. Kolorowe palemki, bukiety i pojedyncze kwiaty. Wszystko z bibuły! Zatrzymywaliśmy się co chwila, wszyscy z niedowierzaniem dotykali sprzedawanych kwiatów. „To z papieru?”- zapytał mnie Janek Lewandowski. „Tak”- odpowiedziała za mnie jarmarczna handlarka, widząc wątpliwości na mojej twarzy.

Impreza oficjalnie zaczęła się o godzinie 10:00. Na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji zaprezentowały się szkolne zespoły folklorystyczne okolicznych miejscowości. Dzięki doskonałemu nagłośnieniu muzyka słyszalna była w całej wsi. Mogliśmy śmiało spacerować między straganami, oglądać palmy i cieszyć się folklorystycznym podkładem muzycznym. Atmosfera nie do opisania!

Kolejną w planie imprezy była procesja z udziałem Księdza Biskupa Stanisława Stefanka. Miejscem jej rozpoczęcia był stary, drewniany kościół, zbudowany w II połowie XIX wieku. W jego wnętrzu prezentowane były wszystkie zgłoszone do konkursu palmy, których oficjalnie było ponad 230. Każda na swój sposób indywidualna, niezwykle piękna i zachwycająca precyzją wykonania.

Oczywiście tam też znajdowały się te najwyższe z palm. Dla tych przewidziana była oddzielna kategoria konkursu. Zgodnie z regulaminem palmy mogły być wykonane z roślinności leśnej, niepodlegającej ochronie, lub całkowicie z bibuły. 99% ogółu stanowiły jednak papierowe. Najwyższe palmy musiały być oparte o ściany, ponieważ pionowo nie mieściły się na wysokość kościoła.

Procesja rozpoczęła się o 11:00. Wziął w niej udział między innymi Bronisław Komorowski, marszałek Sejmu i kandydat PO na Prezydenta RP. Warto zaznaczyć, że to właśnie pod jego patronatem odbywała się cała niedzielna impreza. Ponadto w tłumie mogliśmy znaleźć przedstawicieli władz regionalnych i wojewódzkich.

Z drewnianego kościoła poszliśmy z procesją do odległej o zaledwie kilkaset metrów, murowanej świątyni katolickiej. Tam odbyła się Msza Św., w której wzięliśmy udział. Wyjątkowy charakter temu zdarzeniu, poza kolorowymi palemkami i niecodziennym tłumem, nadał koncert Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Komunia musiała odbywać się na placu przed kościołem, ponieważ zgromadzeni wierni nawet w ułamku nie zmieścili się w budynku. W niczym to nie przeszkadzało, z uwagi na fakt, iż pogoda wciąż była dla nas łaskawa.

W międzyczasie, a także zaraz po Mszy Św., nieopodal kościoła trwała wystawa i kiermasz sztuki ludowej. Mogliśmy na własne oczy zobaczyć, w jaki sposób wykonuje się kwiaty z bibuły, słynne wycinanki i zdobi pisanki po kurpiowsku. Przed ogłoszeniem wyników konkursu na najpiękniejszą palmę, ponownie słuchaliśmy tradycyjnych pieśni i oglądaliśmy ludowe stroje. Nie codziennie mamy ku temu możliwość.

„Znamy wyniki!” - po tych słowach widać było wyraźne poruszenie. Kategorii była kilka, w zależności od tego, czy praca była zbiorowa, czy indywidualna, a także wysokości palmy. Kilka z nich, niestety nie spełniło norm regulaminu i zostało wycofanych z konkurencji. Wyczytano nazwiska zwycięzców oraz numery ich dzieł. Zapanowała wszechobecna radość. Większość z mieszkańców wsi wykonuje palmy z tradycji, z miłości do swojej małej ojczyzny, a nie dla nagrody. Za I miejsce była jednak kwota 1 000 zł.

O 15:00, wedle wcześniejszych ustaleń, spotkaliśmy się przy autokarze. Każdy z palemką, większą, mniejszą, mniej lub bardziej kolorową. Ale, co najważniejsze - kurpiowską! Wesoło i we wszystkich kolorach tęczy ruszyliśmy w drogę powrotną- nie był to jednak koniec naszych przygód.

Zatrzymaliśmy się w Myszyńcu, gdzie zwiedziliśmy Kościół parafialny p.w. Świętej Trójcy. Strzelista budowla onieśmielała gabarytami. Naszym ostatnim przystankiem był zajazd „Tusinek”. Tutaj zjedliśmy przepyszny obiad, każdy według własnego smaku- barszczyk, grzybowa, pierożki czy ołatki. 90 km później zajechaliśmy do Olsztynka. Zapytany o wrażenia Janek Lewandowski odpowiedział: „Mi najbardziej podobał się drewniany kościół, palmy i pomnik papieża (w Myszyńcu). Fajnie było”. Skocznym krokiem wysiadając z autokaru i wymachując kolorową palemką Julia Kucińska powiedziała, że „to kwiatki były najładniejsze!”. Kwiatki, palmy, kościół, pomniki, pogoda i kurpiowskie tradycje! Tego dnia wszystko było magiczne i każdy z nas, uczestników wycieczki, zapamięta, że Niedziela Palmowa to najbardziej kolorowy dzień w roku! Gdzie? Na Kurpiach i w naszych wspomnieniach!

Magdalena Krzyżanowska

Jarmark Wielkanocny w obiektywie

Relacja z projektu Totalnie Lokalni realizowanego przez SEN

Projekt został dofinansowany kwotą 50 tys zł przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności w ramach Ogólnopolskiego Konkursu Grantowego - Równać Szanse 2009. Konkursem zarządza Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży (www.rownacszanse.pl).

Totalnie Lokalni - oboz integracyjny czerwiec 2009

Projekt Totalnie Lokalni rozpoczął się w czerwcu 2009 roku.

Celem głównym projektu jest zwiększenie umiejętności komunikacyjnych, umiejętności pracy w zespole, umiejętności pozyskiwania wsparcia społecznego oraz zwiększenie wiary w siebie przez 25-osobową grupę młodzieży z gminy Olsztynek, w czasie od 1 czerwca 2009 do 30 listopada 2010 roku.

W projekcie biorą udział dwie grupy młodzieży w wieku 13-18 lat: taneczna i dziennikarska. Grupy wyłoniły się podczas obozu integracyjnego, który odbył się w czerwcu 2009 r.

W skład grupy tanecznej wchodzi 9 osób. Grupa podczas 5 miesięcy zajęć z tańca nowoczesnego opracowała układ taneczny. Został on przedstawiony dzieciom ze wsi: Jemiołowo, Waplewo i Elgnówko podczas tegorocznych ferii zimowych.

Aby zorganizować te spotkania uczestnicy projektu kontaktowali się z nauczycielami szkół oraz opiekunką świetlicy środowiskowej. Grupa taneczna trzy razy w tygodniu docierała zapewnionym transportem do poszczególnych wsi i przez 1,5 godziny uczyła dzieci układu tanecznego. Praca była ciężka, ale nie zabrakło czasu na żarty i rozmowy nie związane z tańcem. Dzieci szybko uczyły się tańca. Zajęcia te były dobrym doświadczeniem dla młodzieży. Każda osoba z grupy miło wspomina czas spędzony z dziećmi. Obecnie grupa taneczna ma na celu udoskonalenie swoich układów tanecznych, aby jak najlepiej wypaść na czerwcowym pokazie tańca.

Grupa dziennikarska spotyka się 2-3 razy w miesiącu. Do tej pory odbyły się spotkania z dziennikarzami, autorami reportaży o życiu ludzi na Warmii i Mazurach, historykiem, pilotem, odbyły się warsztaty dziennikarskie, dwie wycieczki edukacyjne oraz spotkanie z paniami ze Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej, które opowiadały nam o życiu w Olsztynku zaraz po wojnie.

W lutym pojechaliśmy do wsi Gady na spotkanie ze Stowarzyszeniem „Nasze Gady", gdzie młodzież wraz z panią Teresą Kosińską - koordynatorką projektu: „Gadzia archeologia" (realizowanego w ramach Programu Równać Szanse w latach 2007-2008) opowiadali nam o swoich doświadczeniach podczas pracy nad publikacją. Podczas spotkania dowiedzieliśmy się w jaki sposób zjednywać sobie i przekonywać osoby starsze, aby chciały dzielić się z nami swoimi wspomnieniami. Rozmawialiśmy, m.in. o tożsamości bez której nie da się żyć, o problemach, obawach i doświadczeniach związanych z naszym projektem. Przedstawiliśmy swój plan działania. Grupa taneczna opowiadała o swoich zajęciach z dziećmi, a dziennikarska o wrażeniach z pierwszego wywiadu. Dzięki pozytywnym opiniom z prac nad publikacją we wsi Gady czujemy się bardziej zmotywowani i zachęceni do rozpoczęcia wywiadów na terenie gminy Olsztynek. Zrozumieliśmy, że to co robimy ma sens.

Przed nami wywiady ze starszymi osobami, zbieranie materiałów do publikacji, pokaz tańca grupy tanecznej, konkurs kulinarny, 3-dniowy obóz, podczas którego pracować będziemy nad tekstami do publikacji oraz przygotowywać scenariusz przedstawienia teatralnego podsumowującego projekt.

Tekst opracowali uczestnicy projektu z grupy dziennikarskiej

„20 lat minęło…"

1 marca 2010r. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztynku obchodził szczególny jubileusz – 20 rocznicę powstania. Równo 20 lat temu zarządzeniem Naczelnika Gminy i Miasta Olsztynek został utworzony Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Początkowo miał on swoją siedzibę w Urzędzie Miasta. W 1992r. zmieniono nazwę placówki na obecną, a rok później zmianie uległ także adres Ośrodka na Świerczewskiego 19.

I to właśnie tutaj miało miejsce uroczyste spotkanie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz gminy, dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele instytucji współpracujących z Ośrodkiem. Nie mogło również zabraknąć byłych pracowników. Przyjacielskiej atmosferze sprzyjały uśmiechy i miłe wspomnienia, obecnej i poprzedniej kadry.

Spotkanie rozpoczęto od odśpiewania przez dzieci z Olsztyneckiej Scholi nieoficjalnego hymnu tego jubileuszu - „20 lat minęło…". Ze strony przybyłych gości na ręce Dyrektora Pani Ewy Szerszeniewskiej spływały życzenia i kwiaty. Padały słowa podziękowania za wieloletnią pracę na rzecz najbardziej potrzebujących. Pracownikom z najdłuższym stażem pracy wręczono pamiątkowe ordery.

Po zaprezentowaniu historii Ośrodka, przedstawiono krótki program artystyczny z cyklu MOPS TV, przygotowany przez młodych pracowników. Z przymrużeniem oka młoda kadra przybliżyła uczestnikom uroczystości, anegdoty i ciekawe sytuacje z życia codziennego MOPS. Część oficjalną zakończył mini koncert dzieci ze Scholi.

Dyrektor MOPS-u Pani Ewa Szerszeniewska przyjmuje gratulacje od Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza.

Po występach wszyscy goście zostali zaproszeni na tort i skromny poczęstunek, przy którym wspomnieniom nie było końca…

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Pomysł godny naśladowania

Olsztynek jako pierwszy w Polsce zreformował urząd stanu cywilnego. Już niebawem wszystkie śluby będą udzielane w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. – Dzięki temu goście weselni będą mogli na miejscu zjeść posiłek. Dzięki temu placówka ma szansę zarobić dodatkowe pieniądze na weselach. – mówi zastępca wiceburmistrza, który wpadł na pomysł zmiany. Mamy też nadzieję, że dla podopiecznych ośrodka nowożeńcy pozostawią symboliczne datki.

Nie wszyscy są jednak przekonani, że rozwiązanie się sprawdzi. – Ja nie chciałbym ślubu w MOPS-ie, równie dobrze noc poślubna może odbywać się w noclegowni dla bezdomnych – narzeka pan Jacek Skorupski, który planuje zmianę stanu cywilnego.

Władze nie poddają się jednak i już podchwyciły ten postulat. – Być może dzięki robotom społecznym jeszcze w tym roku dobudujemy skrzydło budynku, w którym będzie się mieścił apartament dla nowożeńców – zapowiada zastępca wiceburmistrza. – A jedzenie w serwowane w naszym Mopsie dorównuje temu z najlepszych restauracji. Codziennie wracając do domu biorę próbki w celach kontrolno-degustacyjnych.

Przeniosą rynek

Poważny problem mają miejscy urzędnicy, którzy od lat obiecywali remont olsztyneckiego rynku. Jest już piękny projekt przebudowy fontanny i placu, jednak w skutek pomyłki wszystko zostanie po staremu. – Niestety w złożonym wiele lat temu wniosku o dotację ktoś źle zrozumiał słowo rynek i w przesłanej do Unii dokumentacji wskazał, że inwestycja będzie obejmowała rynek przy ul ul. Kościuszki, czyli popularne targowisko. – To związuje nam ręce, co do obszaru działania. Niestety wniosek aplikacyjny został zatwierdzony trzy lata temu i nie ma szans, żeby zdążyć z ponowną procedurą – ubolewa Karol Bizun, główny inżynier miasta.

Urzędnicy nie załamują jednak rąk. – Żeby nie stracić dotacji kończymy właśnie projekt renowacji targowiska. Zostanie ono wyłożone granitową kostką, a wokół pojawia się stylowe latarnie i ławeczki, plac zostanie częściowo zadaszony i pojawi się tu scena – zapowiada inżynier Bizun.

Władze są wręcz zadowolone z takiego obrotu sprawy. – Targowisko było o wiele bardziej zaniedbane. Jest to znakomite miejsce, które w tygodniu służy kupcom, a w weekendy może być terenem na koncerty i imprezy – cieszy się zastępca wicebrumistrza.

Lokatorzy nocą się nie umyją

Spółdzielnia mieszkaniowa w Olsztynku kupiła specjalne baterie solarne do podgrzewania wody. Dzięki zainstalowanym na dachach urządzeniom rachunki mają być niższe, mimo większego zużycia ciepłej wody. Niestety pomysł ma także minusy, bo spółdzielnia nie zamierza już kupować cieplej wody od wodociągów, tymczasem solary mogą ją podgrzać tylko za dnia. – To standardowa technologia, za granicą jest podobnie i nikt nie narzeka - tłumaczy Wincenty Rapczyński z rady nadzorczej spółdzielni.

Lokatorzy są jednak innego zdania. – Ja zawsze kąpałam się wieczorem i nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej – bulwersuje się Alicja Parzydło. - To dlatego, że władze spółdzielni tu nie mieszkają, więc mają wszystkich w nosie.

Specjaliści obliczają że solary będą nagrzewały wodę w godzinach 9-19. Poza tymi porami kąt padania promieni słońca będzie już zbyt mały, żeby nagrzać dostatecznie wodę. – Oznacza to, że z rana będę mył się w zimnej wodzie i po powrocie z pracy czeka mnie znowu zimny prysznic – denerwuje się Waldemar Kołodziejczyk. – Zamierzam odwiedzać prezesa i korzystać z jego łazienki

Wątpliwe jednak, żeby coś się jeszcze zmieniło - Mniej kąpieli to niższe rachunki – stwierdzają tymczasem władze spółdzielni.

Policja szykuje wielką akcję

W tym roku miłośnicy Lanego Poniedziałku mogą być zawiedzeni. Policja w Olsztynku zapowiada, że każda osoba przyłapana z butelką może zostać aresztowana. – Polanie wodą to nie żart, ale poważne zagrożenie. Oblana osoba może, np. złapać zapalenie płuc, co już jest bezpośrednim zagrożeniem dla zdrowia i życia – mówi nadkomisarz Adam Probierz. – Dlatego każdego z przyłapanych będziemy traktowali jako potencjalnego przestępcę.

Na dodatek policjanci zapowiadają, że tego dnia pojawią się patrole po cywilnemu. Przygotowana jest już także cela dla aresztowanych. Młodsi mają być przewożeni na policyjną izbę dziecka.

NASZE PANIE MIAŁY SPOTKANIE!

Z okazji Dnia Kobiet, w dniu 17 marca br. Sekcja Emerytów przy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Olsztynku zorganizowała spotkanie w gościnnych progach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Panie stół zastawiły przygotowanymi przez siebie wypiekami , którym nie można się było oprzeć. Ich smak i wygląd na pewno wysoko by ocenił sam mistrz, sława polskiego cukiernictwa pan Blikle, nie wspominając o zwykłym śmiertelniku.

A jako, że i ja tam byłem, tort jadłem i kawkę piłem, dedykować jestem zobowiązany wierszyk dla pań napisany.

Pedagogiczne grono pań się spotkało,
Dzień Kobiet radośnie wspólnie fetowało.
Przy kawie i ciastku mile wspominały
Ile zdrowia swego szkole oddały.
Dzielne te panie na emeryturze
Poczucie humoru mają bardzo duże,
Mimo ciężkiej pracy, bo lekka nie była,
Szkolna młodzież do łez często dokuczyła.
Nauczanie w szkole to front przypomina,
Chwila nieuwagi i wybucha mina.
Nauczyciel spełniając czynności zawodowe
Nerwy mieć musi jak liny okrętowe.
Powiedzenie pamiętam, choć dawno to było,
,,Obyś cudze dzieci uczył" - tak źle się życzyło.
Mimo przeżycia tych uciążliwości
W paniach jest bardzo dużo radości,
Co było złe kiedyś już zapomniały
O wszystkich serdecznie się wyrażały.
Planami przyszłości żyją nasze Panie,
Planują niebawem następne spotkanie.
Na wycieczkę wyjadą, lubią się bawić,
By zmartwienia i troski za sobą zostawić.
Radość jest zdrowiem i regeneruje,
Pesymizm odwrotnie - zdrowie nam rujnuje.
Przykładem nasze panie, pełne radości,
Ich nie dotyczy syndrom starości.
Ropy w Kuwejcie tyle nie mają
Ile Panie energii w sobie posiadają.
Dlatego, Tym co uczyły nas w szkole
Życzenia świąteczne złożyć sobie pozwolę.
Wesołym Paniom z grona pedagogicznego
Składamy życzenia wszystkiego najlepszego
W Święta Wielkanocne, bo sobie zasłużyły
Żeby zawsze naprawdę szczęśliwe były.
A uczniowie, którzy wiedzę dzięki nim mają
Z wdzięcznością swe panie niechaj wspominają!

Czesław Kazimierz Bandzwołek

Co słychać w Olimpii?

Piłkarska wiosna

Mroźna i śnieżna zima nie przeszkodziła piłkarzom prowadzenia przygotowań do wiosennej rundy rewanżowej o mistrzostwo klasy okręgowej.

Większym problemem w okresie przygotowań była ograniczona możliwość korzystania z sali gimnastycznej dla seniorów (2 razy w tygodniu). W związku z tym, uzupełniająco piłkarze dojeżdżali na salę w Stębarku. Trochę to dziwi bo Olsztynek posiada 5 sal gimnastycznych.

W okresie ostatnich 3 miesięcy seniorzy I i II zespołu uczestniczyli w 40 treningach oraz rozegrali 9 meczów sparingowych odnosząc 5 zwycięstw, 3 remisy, 1 porażkę: z Pisą Barczewo 0:5 i 3:2, Stomilem Olsztyn 2:2, Gągławkami 3:3, Grodziskiem Mazowieckim 4:2, Wikielecem 0:0, Wielbarkiem 5:0, Grunwaldem 4:0, Startem Nidzica 5:0. Trener zespołu seniorów, Piotr Kolek, jest zadowolony z postawy zawodników na treningach i meczach sparringowych. Kadra zespołu Olimpia I i II liczy 24 zawodników. Do zespołu przybył Grzegorz Metera ze Stawigudy i wychowanek klubu Piotr Klucewicz. Po czteromiesięcznej przerwie zimowej, przed piłkarzami wiosenna runda rewanżowa i 15 meczów do rozegrania. Pierwsza kolejka spotkania zaplanowana była na 20-21 marca, ale trwająca zima spowodowała przeniesienie jej na 5 maja (środa).

Druga kolejka zaplanowana jest na 27 marca. Zagramy na własnym stadionie z Unią Susz. Przypomnę, że po rundzie jesiennej Olimpia jest na I miejscu w tabeli i wyprzedza drużynę Orła Janowiec o 4 punkty oraz drużyny Zalewa i Miłomłyna o 6 punktów.

Biorąc pod uwagę dotychczasowy układ w tabeli i osiągnięte wyniki, należy sądzić, że rozgrywki zapowiadają się ciekawie, i że czeka nas wiele emocji. Po każdej rozegranej kolejce, kibice i zawodnicy będą szukać odpowiedzi czy nasza drużyna obroni pozycję lidera i zapewni sobie awans do IV ligi, bo taki jest cel zespołu i działaczy klubu.

Klub przygotował dla kibiców okolicznościowe szaliki klubowe. Można będzie je nabyć za niewielką odpłatnością.

Pozostało tylko życzyć piłkarzom udanej rywalizacji na boiskach podczas rozpoczynających się rozgrywek.

Marian Biedulski

Terminarz rozgrywek MKS "Olimpia" Olsztynek (wiosna '10)

1. 27.03.2010, godz. 16:00	**OLIMPIA - LKS UNIA SUSZ**
2. 03.04.2010, godz. 16:00	**LKS ORZEŁ JANOWIEC K. - OLIMPIA**
3. 10.04.2010, godz. 17:00	**OLIMPIA - EWINGI ZALEWO**
4. 18.04.2010, godz. 14:00	**OSA ZĄBROWO - OLIMPIA**
5. 24.04.2010, godz. 17:00	**OLIMPIA - GRUNWALD GIERZWAŁD**
6. 01.05.2010, godz. 17:00	**WARMIAK ŁUKTA - OLIMPIA**
7. 05.05.2010, godz. 16:00	**KS BARKAS TOLKMICKO - OLIMPIA**
8. 08.05.2010, godz. 17:00	**OLIMPIA - CONCORDIA II ELBLĄG**
9. 16.05.2010, godz. 14:00	**KORMORAN ZWIERZEWO - OLIMPIA**
10. 22.05.2010, godz. 17:00	**OLIMPIA - TĘCZA MIŁOMŁYN**
11. 29.05.2010, godz. 17:00	**DRWĘCA N. M. LUBAWSKIE - OLIMPIA**
12. 03.06.2010, godz. 17:00	**OLIMPIA - OSSA BISKUPIEC**
13. 06.06.2010, godz. 15:00	**ISKRA NARZYM - OLIMPIA**
14. 13.06.2010, godz. 16:00	**OLIMPIA - STAWIGUDA**
15. 20.06.2010, godz. 16:00	**WEL LIDZBARK WELSKI - OLIMPIA**

Chwalebnym jest, że w hołdzie wielkiemu Polakowi Fryderykowi Chopinowi Jego imieniem nazwano jedną z ulic naszego grodu. I nadszedł czas aby w roku poświęconemu 200-tnej rocznicy Jego urodzin dać też wyraz naszej pamięci i tęże ulicę uporządkować, chociażby poprzez ułożenie kostki chodnikowej na całej długości, czy nasadzić w uzupełnieniu drzewa przydrożne, a tym samym stworzyć zieloną aleję. Niech władze samorządowe miasta, nie tylko korzystając z ekofunduszy, pokażą że stać Ich nie tylko na wycinanie (czy zezwalanie na wycinkę) dorodnych drzew, jak np. przy ul. Jana Pawła II, (tu solidaryzuje się w pełni z tematem poruszonym w poprzednim numerze przez Pana Kazimierza Czestera) lub barbarzyńskie ogławianie, ale też nasadzanie i skuteczne pielęgnowanie nowych drzew. Przecież wycięcie zobowiązuje do posadzenia innych, aby przyszłym pokoleniom - naszym dzieciom i wnukom nie tylko poprawiły widok i estetykę miasta, ale i przyniosły zdrowotną korzyść. W pełni popieram też pomysł naszego proboszcza księdza Pietkiewicza, obsadzenie szlachetnymi gatunkami drzew ulicę J.P.II. Jak widać jest chyba grupa mieszkańców naszego miasta i gminy, którym bliskie jest otoczenie i piękna zdrowa przyroda. Proponuję zjednoczenie się w jedną grupę lobbującą na rzecz ochrony przyrody. Niech Olsztynek zielenią stoi, i basta!

zbigniew.miesojed@wp.pl

Czekamy na listy...
alboolsztynek@wp.pl

Ogłoszenia drobne

Sprzedam mieszkanie w Olsztynku - 60m². Mieszkanie po remoncie. Piwnica, garaż, pomieszczenie gospodarcze.
tel. 89 519 21 38

Sprzedam mieszkania w Olsztynku - 51m² oraz 74 m².
tel. 502 202 564

Sprzedam dom jednorodzinny w Olsztynku o powierzchni 215 m². Dom ocieplony, po remoncie. Atrakcyjna działka (ok. 500 m²). Dom do zamieszkania. 650 000 zł - do negocjacji.
tel. 0 512 153 783

Wynajmę pomieszczenia użytkowe (na gabinety, lokale handlowe) znajdujące się w budynku firmy „Lear" przy ul. Świerczewskiego 34 a.
Tel. 502-180-815

Skup samochodów do kasacji. Okolice Olsztynka.
tel. 693 054 228

MGOK w Olsztynku przyjmie ziemię z wykopów.
Ul. Chopina 29, 11-015 Olsztynek.
tel. 89 519 22 01

Wykonam studnię kopaną, cembrowaną polnym kamieniem.
tel. 608 236 978

Korepetycje z j. angielskiego, tłumaczenie prac licencjackich, magisterskich oraz innych dokumentów.
tel. 608 820 026

Kronika MGOK-u

18 III Nasze młode zespoły rockowe często są zapraszane przez organizatorów imprez, nie tylko młodzieżowych. Tym razem na cotygodniowych bluesowych jam session w Klubie „Grawitacja" zaprezentowała się **„Tequila".**

26 III Kino „Grunwald" - koncert Martyny Jakubowicz. O tym koncercie śmiało można powiedzieć – wydarzenie artystyczne sezonu! Nie dość, że sama Martyna była w bardzo dobrej formie, to przywiozła wspaniałych młodych muzyków i pozwoliła im pokazać co potrafią. Żywo reagująca od samego początku publiczność, tym razem w nadkomplecie, z pewnością też miała spory udział w ostatecznym sukcesie imprezy.

5 III i 7 III Finały ligi piłki nożnej i ligi siatkówki. Wspomniane imprezy to z pewnością ważniejsze wydarzenia sportowe w Olsztynku. Biorą w nich udział, oprócz teamów lokalnych, drużyny z Olsztyna, Ostródy, Grunwaldu, Dąbrówna, Gietrzwałdu, Purdy, Stawigudy. Zawody trwają prawie 4 miesiące i są atrakcją dla tysięcy widzów. Zwycięzcy tegorocznych finałów to:

- piłka nożna: I m Stacja Paliw Kazimierz Gąsiorowski, II m Oldboys Team Olsztyn, III m Victoria Olsztynek,
- siatkówka: I m Invest Serwis Olsztyn, II m Inter Glass Olsztyn, III m Diesel Service Olsztyn.

5 III Organizatorem imprezy z okazji **Dnia Kobiet** w Olsztynku jest od wielu już lat Burmistrz Olsztynka. Za program artystyczny odpowiada MGOK a obowiązki gospodarza pełni Dyrektor Gimnazjum. Spotkanie ma zawsze sympatyczną atmosferę, zapraszane zaś na nią są Panie z całej gminy. Specjalną dedykacją estradową dla Pań był wokalny popis samego Burmistrza z akompaniamentem okazjonalnego zespołu **„Bolek Orkiestra"** a na finał znakomita **Kapela Bawarska „Bayerok"**, z programem piosenek biesiadnych.

Kapela Bawarska „Bayerok"

Martyna Jakubowicz z zespołem.

14 III Olsztyneckie Konfrontacje Rockowe „PRO-ROCK '10". Co roku gości na naszej imprezie kilkanaście zespołów, nie tylko z regionu Warmii i Mazur. Reprezentują muzykę rockową, w różnych odcieniach, chociaż w ostatnich latach nieco „lżejszą". Spośród grup z Płocka, Olecka, Olsztyna, Reszla, Giżycka, N. Miasta Lubawskiego, Bartoszyc i Olsztynka komisja wyróżniła „T-Box" (Giżycko) I m, „Queen Of Sorrow" (Reszel) II m i na trzecim miejscu nasz „Burning Ice" (ex „Discret Noise").

19 III Powitanie wiosny. Dzieci z Przedszkola i Szkoły Podstawowej, perkusiści z MGOK-u, Burmistrz, Policja, Straż Miejska, Straż Pożarna i trochę przechodniów podjęli, skuteczną jak się okazuje, próbę „przepędzenia" zimy. Było kolorowo i wesoło, korowód z Marzannami ulicami miasta, konkurs „Miss Marzanna" (wygrała klasa III b, SP w Olsztynku), popisy instrumentalne i wokalne („D-mollki", „Gang Bębniarzy", zespół perkusyjny dziewcząt), dużo słodyczy dla wszystkich.

21 III „D-mollki", obok cheerleader'ek z Gimnazjum, rozpoczęły artystycznie Powiatowy Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt o Puchar Burmistrza Olsztynka.

27 III Jarmark Wielkanocny. Galeria pełna tradycyjnych stołów wielkanocnych i warsztatów pisanek, kiermasz wokół galerii i na dziedzińcu zamku, wiele atrakcyjnych konkursów /na wypiek wielkanocny, palmę, pisankę/ i zabaw dla dzieci oraz scena plenerowa na Zamku – wszystko było zorganizowane i zapięte na ostatni guzik. Niestety nie dopisała tym razem pogoda i stąd zainteresowanie imprezą nie mogło być takie, jakiego życzyliby sobie organizatorzy /MBL, UM, ZS, MGOK/.

Na wolnym powietrzu zdążył wystąpić dziecięcy zespół folklorystyczny z Przedszkola i „D-mollki" z MGOK-u a Zespół Szkół zaprezentował efektowną inscenizację tradycyjnego mazurskiego „śmigusa". „Crazy Daisy" i Czarek Makiewicz z zespołem „Koltersi" „schowali" się przed deszczem do Galerii. W sumie było sympatycznie, ale gdyby tak było słońce …!

W konkursie na wypiek trzy równorzędne nagrody otrzymały PP Henryka Danilewicz, Zofia Rucińska i Iwona Zaręba, najładniejszą palmę wykonał Zespół Szkół w Olsztynku przed Łukaszem Rybskim i Anną Sokół, a w konkursie na pisankę I m zajęła Klaudia Magierska przed Iwoną Michalczyk i Henryk Podliński.

Wkrótce:

13-14 IV Przegląd Grup Teatralnych „Arlekin", Kino Grunwald.

1-3 V Olsztynecka Majówka. Gwiazdą imprezy będzie tym razem popularny kabaret „Smile"

JARMARK WIELKANOCNY

Jarmark Wielkanocny w mieście Olsztynku
Pod murami zamku był oraz na rynku.
Artyści polecali chętnym swe wyroby,
Ludowe rzemiosło i świąteczne ozdoby.
Mieli czym się zachwycać ci co zwiedzali,
Świąteczne wyroby ludzie kupowali
Przysmaki też były, ślinka na nie leciała,
Jakie nasza babcia na święta szykowała.
Z domu kultury kapela grała
Ludzi na Jarmarku mile zabawiała.
Pan Gąsiorowski był konferansjerem
Całej tej imprezy współreżyserem.
Głos miał zachrypnięty, trudności mówienia
Cztery mikrofony są do wyrzucenia.
Rekord Guinesa pobił kilka razy,
O takim rekordzie niejeden w radiu marzy.
Jarmark odwiedził Burmistrz Olsztynka,
Wzrok jego przyciągała wędzona szynka.
Podziwiał przysmaki i inne różności
Lecz jako katolik, przed świętami pości.
Każdy, jak Burmistrz, niech o tym pamięta,
Że jemy do syta dopiero w święta.
Jarmark to tradycja, tak kiedyś było -
Wyłącznie na jarmarku się wszystko kupiło.
Nie było marketów i domów handlowych,
Tam właśnie była rewia wyrobów ludowych.
Cyrkowe popisy na jarmarku były,
Niedźwiedzie na tylnych łapach tańczyły.
Żonglerzy, sztukmistrze, ci co ogień łykali,
W pejzażu jarmarku to bywalcy stali.
Jarmark to okazja dla tych co zarobili,
Często się też zdarzało, że niektórzy tracili.
Pozostałość po jarmarku jaką teraz mamy
Handlową imprezę -„Targami" nazywamy.
Międzynarodowe targi w Poznaniu, wszyscy je znają,
Handlowcy z całego świata się tam zjeżdżają.
Myślę, że Olsztynek- a co mu brakuje,
Targi rangi światowej też zorganizuje.
Miasteczko jest małe, należy to szanować,
Że swe marzenia ambitne chce realizować.

Czesław Kazimierz Bandzwołek

Jury wybierało najładniejszą palmę spośród 41 prac.

Co z tą wieżą?

Nic nowego się nie odkryje stwierdzeniem, że szansą, nie tylko ekonomiczną, dla Olsztynka jest wykorzystanie sezonu turystycznego, chociaż, jak widać ostatnio, nasz region odwiedzają turyści przez cały rok.

Jednak, żeby na turystach zarobić trzeba ich czymś przyciągnąć, i coś im zaoferować. Atrakcją jest oczywiście Skansen, ale raz, że nie jest Olsztynka, dwa – sam Skansen to za mało.

Wydaje się dziwnym, że - jak dotąd - nie zainteresowano się w sposób konkretny naszą wieżą ciśnień, która od lat stoi bezużyteczna i niszczeje. A jest to z pewnością jeden z najciekawszych obiektów w miasteczku. Wzorem chociażby Olsztyna można by tu urządzić punkt widokowy, przyciągający wycieczki i indywidualnych wczasowiczów z całej okolicy. Jest tam też miejsce na inne atrakcje, jak chociażby na lokal wewnątrz a na lato wokół wieży. Argumenty, że nie pozwoli na to konserwator zabytków nikogo nie przekonają, tym bardziej, że w wielu miastach takie miejsca żyją, a na całym świecie jest boom na adaptowanie urządzeń postindustrialnych, właśnie na cele turystyczne, kulturalne i rozrywkowe.

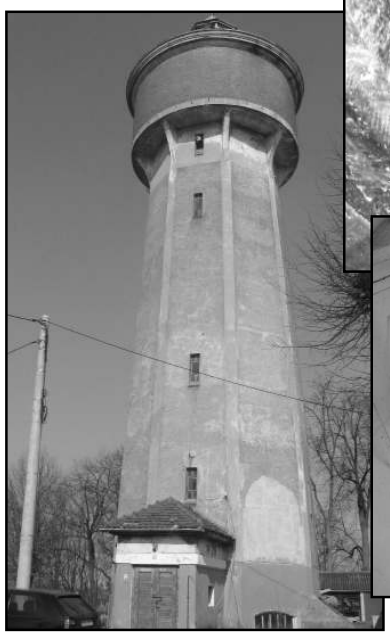

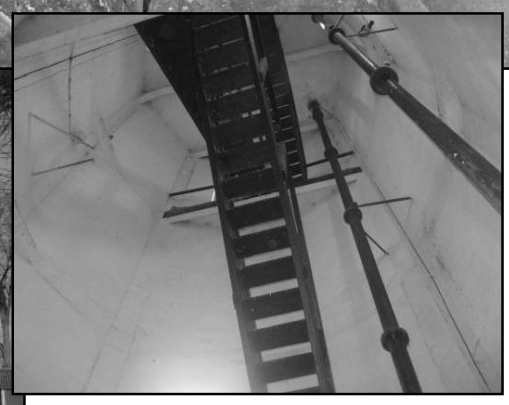

DZIEŃ KOBIET

Z okazji Dnia Kobiet feta wielka była,
Do gimnazjum liczna rzesza Pań przybyła,
Pan Burmistrz Olsztynka zdjął maskę służbową
Pokazał, że duszę ma też rozrywkową.
Burmistrz się pokazał z artystycznej strony,
Jaki jest wokalnie wielce uzdolniony.
Jak zaśpiewał, panie oniemiały,
Po raz pierwszy w życiu taki głos słyszały.
Śpiewał jak Caruso na scenie w „La Scali”,
Wszystkie skarby za niego by inni nam dali.
Bo taki Burmistrz, z tymi walorami,
Atrakcję stanowi nad atrakcjami.
Panie biły brawo, euforia zbiorowa,
Dumna z męża była pani burmistrzowa.
Mieszkańcom przestrogę zatem muszę zdradzić,
Że fanki Burmistrza mogą uprowadzić.
Mocno niech pilnują, bo towar jest w cenie,
Burmistrz swe walory pokazał na scenie.
Była tez kapela, z Śląska przyjechała
Tyrolskie melodie grała i śpiewała.
Importowy zespół, rzadko spotykany
Przez z Olsztynka panie był oklaskiwany.
W programie atrakcji było nie mało.
Kilka pań języki łamać swe musiało
Bo pan Gąsiorowski program opracował,
Zestaw do powtórzenia trudnych zdań dyktował.
W zdaniach dyktowanych były zawiłości,
Panie z nimi miały nie małe trudności.
Gości multum było, sala wręcz pękała,
Młodzież przysmakami Panie częstowała.
Jak z Bliklego firmy pączki pyszne były,
Z olsztyneckiej firmy jednak pochodziły.
Były mandarynki, herbata i kawa,
Była jednym słowem wesoła zabawa.
Pan Burmistrz pokazał serce swoje szczodre,
Zyskał za to u pań zdanie bardzo dobre.
W wyborach o reelekcję poprą go panie,
Inny może nie śpiewać, niech ten zostanie,
Może się trafić chudy, one nie chcą takiego,
Chłopa potrzebują dobrze zbudowanego.
Panie z Olsztynka bardzo dobry gust mają,
Który na konkretach zawsze opierają.

Czesław Kazimierz Bandzwołek

ŁOKIEM SATYRYKA

ŚWIĘTA – RADOŚĆ I REFLEKSJA

Polska chrześcijaństwo tysiąc lat temu przyjęła,
Odtąd święta Wielkanocne obchodzić zaczęła.
Święta te mają dla nas szczególne znaczenie,
Na dni te szykujemy wykwintne jedzenie.
Smakołyki przeróżne, pasztety, ciasta -
Ilość tego jedzenia apetyt przerasta
Z świąt wielkanocnych dzieci się radują,
Prezenty od zajączka różne otrzymują.
Dla dzieci łakoci w sklepach są tysiące -
Czekoladowe baranki, jajka, kurki, zające.
Wybór też mają ci, co mięsko lubią,
Bez przerwy wędzone przysmaki skubią.
Jako, że katolikami jesteśmy w większości
Odwołujemy się do swojej religijności,
Robimy bilans swego postępowania
Ile razy łamaliśmy boskie przykazania.
Czy ktoś znienacka nas nie zaskoczy,
Czy będziemy mogli mu spojrzeć w oczy.
Niejeden w skrytości duszy swej ukrywa
Przeszłość, która nie była zawsze uczciwa.
Z natury rzeczy dręczy go sumienie,
Że przywłaszczał w pracy kradzione mienie.
Gwoździe, kolanka a jest to powodem,
Że dziś się chlubi drogim samochodem.
Co tacy ludzie w święta robić mają -
Nieuczciwą przeszłość wódką zalewają.
Takie przypadki są na marginesie,
Wielkanocne Święto nam radość niesie.
Ludzie w większości uczciwie pracują,
Na radość świąteczną sobie zasługują.
Składają sobie życzenia życzliwie i szczerze,
Między ludźmi panuje braterskie przymierze.
Życzliwość to slogan nie jest wyświechtany,
Jak groch o ścianę na próżno rzucany.

Czesław Kazimierz Bandzwołek

NAJWIĘKSZE PAŃSTWO ŚWIATA

Rozmowa towarzyska - pytanie czy wiecie
Jakie największe jest państwo na świecie
Odpowiem natychmiast temu co się pyta
Że jest niewątpliwie nim Rzeczpospolita
Nie robiąc trudu sobie, przekonam każdego
Do racji niezłomnej zdania swojego
Przechodząc ulicą małżeństwo mijamy
Kłaniając się mówimy WAĆPAŃSTWO WITAMY
Każdy związek partnerski lub przypadkowa para
„PAŃSTWO” do nich powiedzieć każdy grzecznie się stara
Polak Polakowi jak nie powie PANIE
To się zaraz wrogiem śmiertelnym jego stanie
Albo kobiecie jak się PANI nie powie
To, że jest chamem natychmiast się dowie
Mówiąc o obuwiu, nieraz tak bywa
Że Polak swój trzewik „ PANtofel” nazywa

Czesław Kazimierz Bandzwołek

Pasik
Ośrodek Szkolenia Kierowców

KURSY: OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO, PRZEWÓZ OSÓB I RZECZY, ADR

kat. A (motocykl), kat. B (samochód osobowy), kat. C (samochód ciężarowy), kat. C+E (samochód ciężarowy z przyczepą), kat. D (autobus)

UWAGA:

Pozostań w zawodzie kierowcy zaktualizuj swoje uprawnienia państwowe!
Szkolenie okresowe dla kierowców zawodowych mikro i małych firm.
Wkład pieniężny przedsiębiorców = 202 zł.

Ośrodek Szkolenia Kierowców Jerzy Pasik
ul. Krzywa 6, 11-015 Olsztynek
tel. 089 519-19-99, 0697-995-748
GG 12358015, www.prawojazdy.net
e-mail: olsztynek@prawojazdy.net

Krzyżówka nr 157

Poziomo:
1) zysk mera, 5) rodzinna łata, 9) żydowski bicz, 10) krzyżackie prawo, 11) psi figiel, 12) papieros bez nikotyny, 13) bezkołowiec, 14) kobiecy miesięcznik, 16) bilet policjanta, 17) z inną głową, 19) napój z okiem, 20) do zdobycia, 23) przystawka z serem, 25) gorsza niż deszcz, 26) egipskie ani be ani me, 27) moda modnie, 28) na kółkach, 29) w aptece

Pionowo:
1) czterogwiazdkowiec, 2) do roztrwonienia, 3) czarna, 4) przed czy po kurze, 6) młot w wodzie, 7) skoczna lipa, 8) najlepszy lekarz, 15) pani w sklepie, 17) na budżet, 18) znał się, 20) pierwsza w potrzebie, 21) kolejny, 22) zmartwiona drabina, 24) palindrom drogówki

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 20 kwietnia pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę w wysokości 40 zł.** Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: „Z próżnego i Salomon nie naleje". Nagrodę wylosował Wacław Rybiński z Olsztynka.

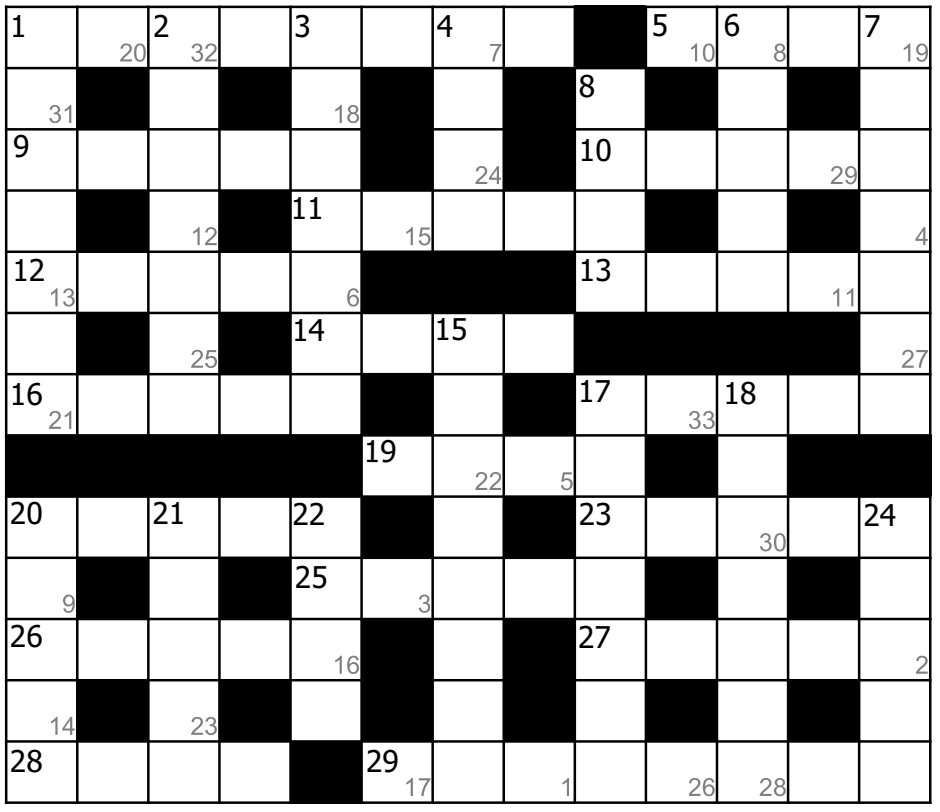

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MGOK, redaktor wydania - Wiesław Gąsiorowski, **redaktorzy:** Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Paweł Rogowski (skład komputerowy, zdjęcia), współpracownicy redakcyjni: Katarzyna Waluk, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Łagowska - Okołowicz. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MGOK, tel. 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie.
e-mail: mgok@olsztynek.com.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

TOP SPIN
meble
www.topspin.ilawa.pl

SKLEP MEBLOWY

POKOJE KUCHNIE SYPIALNIE

WYPOCZYNKI BIURA

CENTRUM WYPRZEDAŻY

MAZURSKIE MEBLE INTERNATIONAL

NISKIE CENY - PROMOCJE

Olsztynek, ul. Mrongowiusza 29 /były MOTO-HURT/
tel. 089 519 30 40

pożyczka

A my swoje:

dostępna

dla każdego!

wyłącznie POLSKI kapitał

SKOK STEFCZYKA AGENCJA

Olsztynek, ul. Ratuszowa 18, tel. 089 541 23 76, 509 839 504

EUROTERM

TECHNIKA GRZEWCZA

11-015 Olsztynek ul.Jagiełły 32, tel 608 307 488, tel/fax 89 519 32 11

WYKONUJEMY:
SERWIS KOTŁOWNI OLEJOWYCH I GAZOWYCH
REGULACJE NAPRAWA PALNIKÓW
ANALIZA SPALIN
AUTOMATYKA KOTŁOWNI
Instalacje CO,ZW,CWU

Oferujemy kotły
ATMOS
zgazujące drewno :

Doradztwo Techniczne
Rozruch urządzeń
Montaż Sprzedaż
KOTŁÓW GAZOWYCH OLEJOWYCH
NA PALIWA STAŁE
GRZEJNIKÓW
TERM GAZOWYCH
POMP OBIEGOWYCH
...

Vaillant
JUNKERS
Bosch Thermotechnik
VIESSMANN
PURMO
BRÖTJE HEIZUNG
uponor

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW POLSKICH, ZACHODNICH I JAPOŃSKICH

realizacja w ciągu 1 dnia

- filtry oleju, paliwa i powietrza
- klocki i szczęki hamulcowe
- paski rozrządu i klinowe
- benzyny i olej napędowy

PEŁNY ASORTYMENT

STACJA PALIW K. Gąsiorowski
11-015 Olsztynek, ul. Jagiełły 5 B, tel. 89 519 39 39